Nr. 197 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Środa, 20 lipca 1938 r. Rok X.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Hitler wyciąga rękę do Anglii

Adiutant osobisty kanclerza oświadczył ministrowi Halifaxowi, że

Niemcy chcą poprawy stosunków z W. Brytanią i nie dążą do gwałtownego rozwiązania kwestii Sudetów

LONDYN, 19 lipca (PAT.) — Niektóre dzienniki londyńskie, jak „Daily Telegraph" i „Daily Herald" donoszą, że **przybyły w niedzielę do Londynu a opuszczający Londyn już dziś adiutant osobisty kanclerza Hitlera kapitan Wiedemann miał wczoraj dłuższą rozmowę z lordem Halifaxem.**

„Daily Herald" donosi, że rozmowa posiadająca cechy ściśle prywatne, nie odbywała się w Foreign Office, lecz **w prywatnym mieszkaniu lorda Halifaxa.** Głównym tematem rozmowy było, według przypuszczeń tych dzienników,

ZAGADNIENIE CZECHOSŁOWACKIE I KWESTIA ZBROJEŃ.

Kanclerza Hitlera interesować miała również wymiana listów między Daladier a Chamberlainem, której treść zakomunikowana być miała ambasadorowi Włoch Grandiemu, ale nie została okazana ambadorowi Niemiec.

LONDYN, 19 lipca (PAT.) — Wizyta adiutanta Hitlera kpt. Wiedemanna w Londynie wywołała powszechne zainteresowanie z chwilą, gdy **stało się wiadome, że Wiedemann widział się z lordem Halifaxem.** Sam fakt przyjazdu kpt. Wiedemanna do Londynu nie byłby wywołał żadnej sensacji, albowiem jest on częstym gościem w Londynie, gdzie posiada licznych przyjaciół, **fakt jednak, że lord Halifax przyjął kpt. Wiedemanna i to w dodatku w swoim prywatnym mieszkaniu, wywołał żywe komentarze.**

Ze źródła miarodajnego donoszą, że **rozmowa kpt. Wiedemanna z lordem Halifaxem trwała tylko 20 minut.** Kpt. Wiedemann nie przywiózł żadnego pisma od kanclerza Hitlera, jak początkowo przypuszczano, natomiast **zakomunikował on ustnie lordowi Halifaxowi, że**

KANCLERZ HITLER PRAGNĄŁ BY POPRAWY STOSUNKÓW POMIĘDZY NIEMCAMI A W. BRYTANIĄ,

że nie widzi żadnych specjalnych kwestii spornych, które by dzieliły oba państwa i że ze swej strony udziela zapewnień swej najlepszej woli dążenia do ułożenia stosunków niemiecko-brytyjskich, których obecny stan go nie zadowalnia.

Kpt. Wiedemann zakomunikować miał również w imieniu kanclerza Hitlera, że

RZĄD NIEMIECKI NIE DĄŻY BYNAJMNIEJ DO JAKIEGOKOLWIEK GWAŁTOWNEGO ROZWIĄZANIA ZAGADNIENIA NIEMCÓW SUDECKICH

i że o ile zainteresowane czynniki, reprezentujące sprawę niemców sudeckich dążą do porozumienia z rządem praskim, kanclerz ze swej strony gotów jest temu kompromisowi udzielić swego poparcia.

Lord Halifax, przyjmując powyższe oświadczenie do wiadomości, wyrazić miał wdzięczność za zapewnienia dobrej woli ze strony kanclerza Hitlera **i miał oświadczyć, że o ile Niemcy szczerze pragną współdziałać z Wielką Brytanią i nie widzą specjalnych kwesttii spornych, to rząd brytyjski z wdzięcznością przyjmie pomoc rządu Rzeszy w zakresie podjętego obecnie przez W. Brytanię wespół ze Stanami Zjednoczonymi dzieła pomocy uchodźcom z Niemiec.**

Kpt. Wiedemann oświadczyć miał lordowi Halifaxowi, że złoży o tym **natychmiast raport kanclerzowi Hitlerowi. Kpt. Wiedemann odleciał dziś z Londynu, udając się wprost do Berchtesgaden.**

W miarodajnych źródłach brytyjskich uważają, że **propozycje zakomunikowane przez kpt. Wiedemanna w imieniu kanclerza Hitlera nie stanowią punktu zwrotnego w sytuacji międzynarodowej.**

Koła te podkreślają, że **kpt. Wiedemann nie poruszył ani sprawy kolonii, ani sprawy zbrojeń.**

Treść rozmowy kpt. Wiedemanna z lordem Halifaxem zakomunikowana została dziś po południu ambasadorowi francuskiemu w Londynie.

Entuzjastyczne powitanie w Paryżu

królowej Elżbiety i króla Jerzego VI

Tłumy i chorągwie. Prezentacja dyplomatów. Obiad i raut

PARYŻ, 19 lipca (PAT.) — Paryż powitał angielską parę królewską **z jednomyślną serdecznością i entuzjazmem niezależnie od zabarwienia politycznego; od rojalistów francuskich aż do skrajnej lewicy.**

Cały Paryż i niezliczone tysiące przybyłych z prowincji napłynęły dziś od samego rana do zachodniej dzielnicy Paryża, którędy miał przeciągać z dworca w Lasku Bulońskim do pałacu d'Orsay orszak królewski.

Od rana wzdłuż całych Pól Elizejskich za specjalnie ustawionymi balustradami i wzdłuż całej Avenue Foch, która prowadziła do dworca, **zaczęły się gromadzić tłumy, przybywające z zapasami żywności, aby pierwsze śniadanie i obiad zjeść na miejscu i mieć możność znalezienia się około balustrady i powitania dostojnych gości angielskich.**

— Na Avenue Foch ustawiono trybuny, które zostały zajęte przez młodzież szkolną i prasę. **Około 2 tys. dziennikarzy, zarówno francuskich, jak i zagranicznych przybyłych z całego świata, a w szczególności z Ameryki na uroczystości paryskie ledwie się mogło pomieścić na obszernej specjalnie dla nich przeznaczonej trybunie.**

Setki fotografów i operatorów filmowych ustawiło swe aparaty. —

Powódź sztandarów

Na całych Polach Elizejskich nie było ani jednego domu, który nie **miałby w każdym oknie sztandarów angielskich i francuskich, albo też nie był udekorowany od najwyższego piętra do parteru olbrzymimi emblematami, czy sztandarami o barwach obu narodów.**

Pola Elizejskie, ulica Królewska, Avenue l'Opera, Bulwar Kapucynów i Bulwar Magdaleny, tonęły całe w sztandarach francuskich i angielskich, a na Bulwarze Magdaleny nad środkiem ulicy rozpięto wzdłuż całego bulwaru, **jak gdyby baldachim z szerokich wstęg o barwach angielskich i francuskich.**

Wzdłuż całej trasy przejazdu orszaku królewskiego, uszykowano **dwie dywizje piechoty oraz oddziały kawalerii kolonialnej.**

Przed dworcem stanęły oddziały honorowe wszystkich rodzajów broni.

Pociąg królewski prowadzony przez specjalną lokomotywę aerodynamiczną, **udekorowany barwami angielskimi i francuskimi, zajechał punktualnie na przebudowany dworzec w Lasku Bu-**

Angielska para królewska

lońskim, na który w roku 1918 przybywał również z wizytą po wojnie światowej król Jerzy V.

Powitanie na dworcu

Na dworcu oczekiwał parę królewską prezydent **Lebrun z małżonką w otoczeniu premiera Daladier i ministra spraw zagranicznych Bonneta,** który powitawszy króla angielskiego w porcie bulońskim, wyprzedził go o 5 minut, przybywając do Paryża specjalnym pociągiem - torpedą.

Król ubrany w błękitny mundur admiralski po przywitaniu się z prezydentem i po przedstawieniu mu najwyższych dostojników państwa, przeszedł do salonu recepcyjnego, zbudowanego w formie namiotu i ozdobionego z przepychem 8 wspaniałymi gobelinami, sprowadzonymi z różnych dawnych zamków królewskich we Francji i z muzeów.

Za królem postępowali halabardnicy w strojach średniowiecznych, bowiem w myśl tradycji marynarki angielskiej, eskortują admirała nie oficerowie, lecz halabardnicy.

Salon recepcyjny dworca skomponowany był częściowo na wzór namiotu z kosztownych tkanin znanego z obrazów historycznych, przedstawiający słynne **spotkanie na wybrzeżu francuskim na t. zw. Złotym Polu króla Francji Franciszka I z królem Anglii Henrykiem VIII. Naprzeciwko dworca ustawiona była wspaniała rzeźba Bourdelle'a, personifikująca Francję.**

101 wystrzałów

Punktualnie o godz. 17-ej orszak królewski wyruszył z przed dworca **przy huku 101 wystrzałów armatnich, rozlegających się z fortu Mont Valerien, położonego przy Lasku Bulońskim.**

Na czele orszaku jechał oddział motocyklistów, za którym podążał kłusem szwadron spahisów marokańskich, w turbanach i burnusach z obnażonymi szablami, mając na czele generała dowódcę korpusu z Damremont, ubranego również w strój marokański w czerwonym płaszczu z białym turbanem i w błękitnych spodniach, a osłoniętego białym burnusem marokańskim.

Za marokańczykami postępowały fanfary i dwie orkiestry marokańskich strzelców konnych. Za tą eskortą honorową posuwało się **11 aut orszaku.**

W pierwszym zajmował miejsce król z prezydentem republiki, w drugim królowa z panią Lebrun. Wzdłuż całej trasy niezliczone tłumy witały gości angielskich istotnie niezwykle serdecznie. — Orszak posuwał się wzdłuż Pól Elizejskich pośród jednego niemilknącego okrzyku entuzjazmu i wśród chorągiewek angielskich i francuskich, którymi tłumy, zalegające obie strony powiewały bez przerwy.

Orszak królewski przybył o g. 5.21 do pałacu d'Orsay, na któ-

(Dokończenie na str. 2).

Entuzjastyczne powitanie w Paryżu

(Dokończenie).

rym z chwilą, gdy król i królowa wysiedli na dziedzińcu pałacu, **wciągnięto na maszt sztandar królewski z wyhaftowanymi herbami Anglii.**

Prezydent Lebrun wraz z małżonką pożegnał się przy wejściu do pałacu z parą królewską i odjechał do pałacu Elizejskiego. — **W 20 minut później król i królowa wyruszyli z pałacu d'Orsay do pałacu Elizejskiego, by złożyć prezydentowi pierwszą wizytę. —**

Obiad i raut

Podczas wizyty, **pani Lebrun wręczyła królowej piękny kilim.**

O godz. 18.10 angielska para królewska, entuzjastycznie witana po drodze przez zgromadzone tłumy, powróciła do pałacu d'Orsay.

O godz. 18.30 król przyjął członków korpusu dyplomatycznego, którzy zostali mu przedstawieni przez ambasadora brytyjskiego.

O godz. 20.00 para królewska udała się na obiad do pałacu Elizejskiego. Uszykowane wzdłuż drogi oddziały wojskowe prezentowały broń. **Król był ubrany w mundur marszałka armii brytyjskiej.**

Przed pałacem Elizejskim oddały honory wojskowe dwa bataliony gwardii republikańskiej. Po powitaniu dostojnych gości, przez prezydenta Lebruna i jego małżonkę, w salonie ambasadorów odbyła się prezentacja.

Królowę prowadził do stołu prezydent Lebrun, zaś panią Lebrun — król.

Wśród zaproszonych znajdowali się przewodniczący senatu Jeanneney oraz izby deputowanych Herriot, członkowie rządu z premierem Daladier na czele, oraz szefowie placówek dyplomatycznych z małżonkami. Podczas obiadu przygrywała muzyka gwardii republikańskiej.

Po obiedzie odbył się raut, podczas którego miały miejsce występy najwybitniejszych artystów francuskich.

4 tys. dzieci śpiewa hymn

PARYŻ, 19 lipca. (PAT). — Jednym z najpiękniejszych momentów przejazdu orszaku królewskiego z dworca do pałacu d'Orsay było, kiedy **w chwili zbliżania się do łuku tryumfalnego na placu Gwiazdy, 4 tys. dzieci szkolnych odśpiewało hymn nagielski,** o którym to hymnie prasa paryska przez kilka dni z rzędu przypominała że był skomponowany w swoim czasie przez słynnego Lullego, jako pieśń wychowanek instytutu St. Cyr i po raz pierwszy odśpiewany był przez nie na cześć króla Ludwika XIV.

Wśród wspaniałych dekoracji Paryża najbardziej imponujące wrażenie robił łuk tryumfalnym na placu Gwiazdy. Sam plac został otoczony 14 specjalnymi wieżami, na których rozwieszono girlandy utworzone z 900 sztandarów francuskich i angielskich.

Fotografie i telefon

Dwie drobnostki wskazują, jak Francja stara się angielskiej parze królewskiej uprzyjemnić pobyt: gdy królowa weszła wczoraj wieczorem do swej sypialni w pałacu na Quai d'Orsay, ujrzała na ścianie **dwie fotografie księżniczki Elżbiety i księżniczki Małgorzaty Róży.**

Fotografie te zostały umieszczone na polecenie samej pani Lebrun. Obok łoża królowej stoi **telefon z bezpośrednim połączeniem do Londynu z pałacem Birmingham i Windsorem. Wystarczy, by królowa zdjęła słuchawkę i natychmiast może rozmawiać ze swymi dziećmi lub członkami domu królewskiego.**

Obecna wizyta angielskiej pary królewskiej w Paryżu jest czwartą zkolei od roku 1430.— W owym roku 9-letni król brytyjski Henryk VI wjechał do Paryża. Zkolei odwiedzali Paryż królowa Wiktoria w roku 1855, król Edward VII w roku 1903 i król Jerzy V z królową Mary w r. 1014.

Wolność i pokój -- ideałami Francji i Anglii

Porozumienie dwuch wielkich demokracji nie jest skierowane przeciw żadnemu mocarstwu

Przemówienie prez. Lebruna

Podczas obiadu w pałacu Elizejskim prezydent Lebrun wygłosił następujące przemówienie:

Wasza Królewska Mości!

Jestem nieskończenie szczęśliwy, mogąc wyrazić wobec Waszej Królewskiej Mości i jej Królewskiej Mości królowej uczucia żywej radości, odczuwanej dnia tego przez naród francuski z okazji przyjęcia dostojnej pary królewskiej zaprzyjaźnionego narodu. Naród ten dał wyraz uczuciom tym bardziej gorącym, ponieważ, jakby jednym sercem żywo odczuł bolesne okoliczności, które spowodowały odroczenie podróży Waszych Królewskich Mości.

Przyjaźń, łącząca nasze oba narody, zrodzona w ciągu długoletniej tradycji, potwierdzona przez stałe zbliżenie myśli i wysiłków, uświęcona przez najcięższe próby, ożywiona jednym i tym samym ideałem wolności i pokoju.

Jestem pewien, że podczas swego zbyt krótkiego pobytu wśród nas znajdzie Wasza Królewska Mość przywiązanie wielkiego Paryża do wspomnień wizyty, złożonej w czasie wystawy kolonialnej przez Ich Królewskie Wysokości księcia i księżnę Yorku. Wasza Królewska Mość zauważy również owe umiłowanie wolności, połączone z poczuciem miary i oddania dla dobra publicznego, które zawsze było w sercu Francji na całej przestrzeni jej historii, zaś dzisiaj bije tym silniej, że Francja podziwia w narodzie brytyjskim swe własne ideały oraz wspaniały przykład dyscypliny, poświęconej od wieków służbie narodowej.

Porozumienie pomiędzy obu narodami, bardziej doskonałe, niż kiedykolwiek, owocne we wszystkich dziedzinach, stanowi istotny element bezpieczeństwa i zgody ku najwyższemu pożytkowi cywilizacji i pokoju. Zresztą żadne mocarstwo nie powinno z tego powodu żywić niezadowolenia, ponieważ nie wyklucza to żadnej przyjaźni.

Po przemówieniu prezydenta Lebruna orkiestra odegrała angielski hymn narodowy.

Odpowiedź króla Jerzego VI

W odpowiedzi na toast prezydenta Lebruna, król Jerzy VI odpowiedział w sposób następujący:

Panie prezydencie!

Ożywiony uczuciem przywiązania i wdzięczności odpowiadam na tak serdeczne i wzruszające słowa powitania wystosowane przez pana do królowej i do mnie. Jest to dla nas żywą przyjemnością móc poświęcić Paryżowi naszą pierwszą wizytę zagranicą od chwili objęcia przez nas tronu, Paryżowi, szlachetnej stolicy zaprzyjaźnionego kraju, z którym Wielką Brytanię łączy tyle wspomnień i wspólnych poświęceń. Królowa i ja jesteśmy głęboko wzruszeni przyjęciem, któreście nam dziś zgotowali. Pomimo morza, które nas dzieli, losy naszych krajów połączyły się na przestrzeni wieków, zaś obecnie trudno by nam było wspomnieć okres, w którym stosunki nasze byłyby bardziej ścisłe. Długoletnia i ścisła współpraca dowiodła, że ożywiają nas te same ideały. — Nasze oba narody żywią to samo przywiązanie do zasad demokratycznych, które najlepiej odpowiadają ich naturalnemu geniuszowi i ożywione są tą samą wiarą w dobrodziejstwa wolności indywidualnej.

Nasze porozumienie nie jest ekskluzywne. Nasza przyjaźń nie jest skierowana przeciwko żadnemu innemu mocarstwu.— Przeciwnie, jest gorącym pragnieniem naszych obu rządów znaleźć w drodze układów międzynarodowych rozwiązanie tych zagadnień politycznych, które zagrażają pokojowi świata i tych trudności gospodarczych, które stoją na drodze ludzkiego dobrobytu.

Po odpowiedzi króla Jerzego VI-go orkiestra odegrała „Marsyliankę".

KINO
EUROPA
Pocz. 4. 6. 8. 10
Dziś premiera!
TYTAN EKRANU
HARRY
BAUR
w filmie wielkich namiętności p. t.

KAPITAN
MOLLENARD
Reż. R. Siódmaka
W pozost. rolach:
Albert PREJEAN
oraz DALIO
(jeden z „Towarzyszy Broni")
Reprezentacyjne dzieło kinematografii francuskiej!

Niemcy proszeni o... odroczenie wycieczek

Król Jerzy wygłosi w Paryżu mowę w języku francuskim

LONDYN, 19.7. (Tel. wł.). — W związku z wizytą królewskiej pary brytyjskiej w Paryżu, francuskie władze bezpieczeństwa nawiązały ścisły kontakt z odnośnymi instytucjami angielskimi, celem jak najdalej posuniętej współpracy nad uchronieniem dostojnych gości od wszelkich incydentów, które by mogły zakłócić ich pobyt we Francji.

Londyn obawia się zwłaszcza agitacji agentów jednego z mocarstw, któremu by ogromnie zależało na zmąceniu uroczystości przez jakąś specyficzną demonstrację. Dla uniknięcia możliwości podobnych zajść francuska służba bezpieczeństwa i policja otrzymały pomoc ze strony angielskiej. 300 najzdolniejszych detektywów Intelligence Service'u i Scotland Yard'u przybyło do Paryża. Szczegółowy plan zagwarantowania bezpieczeństwa pary królewskiej i spokojnego przebiegu uroczystości opracowała specjalna komisja francusko - angielska pod osobistym przewodnictwem angielskiego ministra obrony Sir Inskipa, b. szefa Intelligence Service podczas wojny światowej.

Napływ turystów angielskich do Paryża jest tak olbrzymi, że na ulicach słyszy się prawie wyłącznie język angielski. Natomiast niemieckie biura podróży, które zorganizowały ostatnio kilka wycieczek niemieckich do Paryża i zapowiedziały przybycie podczas pobytu pary królewskiej jeszcze kilka, otrzymały niezwykle uprzejmie zredagowaną prośbę o — odłożenie ich do czasu wyjazdu gości angielskich.

Król Jerzy, co stanowi wielką sensację dyplomatyczną i wyłom w tradycyjnej etykiecie dworu brytyjskiego, wygłosił przemówienie w języku francuskim. W tym celu pobrał ostatnio kilkanaście specjalnych lekcji od jednego z najsłynniejszych profesorów języka francuskiego w Londynie.

Francuski tekst przemówienia ma być dowodem wielkiego uznania W. Brytanii dla narodu francuskiego i podkreśleniem jej serdecznego stosunku do Francji.

Sześciomiesięczna żałoba w Rumunii

Dziś otwarcie testamentu. -- Min. Szembeck reprezentuje p. Prezydenta Rzplitej

BUKARESZT, 19.7. (PAT) — W związku ze śmiercią królowej matki ogłoszono 6-miesięczną żałobę dla dworu i armii. Nuncjusz papieski, jako dziekan korpusu dyplomatycznego wyraził królowi współczucie w imieniu przedstawicieli państw zagranicznych.

Dziś rano zostały zwłoki królowej zabalsamowane. W godzinach popołudniowych otworzył król w obecności królewskiej rodziny, premiera i ministra sprawiedliwości, testament zmarłej.

W środę rano zostaną zwłoki zmarłej królowej przewiezione specjalnym pociągiem z Sinaia do Bukaresztu, gdzie zostaną wystawione na widok publiczny. Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w sobotę.

Jak twierdzą, królowa Maria wyraziła w testamencie życzenie, by serce jej zostało pochowane w jej ulubionym miejscu pobytu, w Nalczyku na brzegu Czarnego morza.

Przy trumnie zmarłej królowej straż honorową pełni 12 oficerów pułku kawalerii, którego królowa Maria była szefem.

Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez królowę Marię w testamencie, żałoba ma być utrzymana w kolorze fioletów kardynalskich.

WARSZAWA, 19.7. (PAT) — Z polecenia p. Prezydenta Rzplitej p. minister Szembeck, podsekretarz stanu w min. spr. zagr. będzie reprezentować pana Prezydenta w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach pogrzebowych królowej Marii Rumuńskiej

WARSZAWA, 19.7. (PAT) — Dziś na wszystkich gmachach rządowych i samorządowych w Warszawie zawieszono flagi żałobne z powodu zgonu rumuńskiej królowej matki.

LONDYN, 19.7. (PAT) — Książę Kentu odjechał dziś do Rumunii gdzie reprezentować będzie angielski dom panujący na pogrzebie królowej — wdowy Marii.

Rozbił się samolot który miał przelecieć Atlantyk

NOWY JORK, 19 lipca (PAT.) Kapitan armii rumuńskiej Aleksander Papana rozbił dziś w czasie przymusowego lądowania w miejscowości Norwald w stanie Connecticut samolot, na którym zamierzał dokonać lotu Nowy Jork — Bukareszt. Lotnik wyszedł z katastrofy cało

Dziś konferencja Bonnet-Halifax

na temat mniejszości w Czechosłowacji

Statut narodowościowy jest już opracowany i przekazany komitetowi 6-iu

PARYŻ, 19 lipca. (PAT.). — W kołach politycznych żywo komentują fakt, że w poniedziałek bezpośrednio niemal przed rozmowami z lordem Halifaxem, **minister Bonnet przyjął posła czeskiego w Paryżu Ossuskyego.**

„Matin" donosi, że **sprawa Czechosłowacji jest najdrażliwszym momentem w obecnej sytuacji i że Paryż i Londyn uważają za rzecz konieczną jaknajszybsze uregulowanie sprawy mniejszości narodowych Czechosłowacji i że min. Bonnet wyraźnie oświadczył to p. Ossuskyemu.**

Rozmowa między min. Bonnetem a lordem Halifaxem odbędzie się **w środę w południe i ma trwać do godz. 13.30, zakończy się bowiem śniadaniem, w którym weźmie udział premier Daladier, min. Bonnet i niewielkie grono kierowniczych osobistości polityki zagranicznej francuskiej i angielskiej.**

Lord Halifax nie będzie asystował królowi w czasie zwiedzania wystawy malarstwa angielskiego w Louvrze, ażeby móc przeprowadzić rozmowę z min. Bonnetem.

PRAGA, 19.7. (PAT) — Dziś po południu odbyło się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów pod przewodnictwem prez. Benesza. Obrady były poświęcone zagadnieniom administracji i samorządu i odbyły się w ramach rokowań na temat statutu narodowościowego.

Ponieważ już na wczorajszym posiedzeniu komitetu politycznego rady ministrów zostało osiągnięte w tej sprawie porozumienie, należy obecnie uważać projekt ustawy za całkowicie przygotowany przez rząd tak, że jeszcze dziś otrzyma go komitet sześciu celem dalszego przedyskutowania.

Najważniejszą reformą samorządu ma być zaprowadzenie sejmów ziemskich i kurii narodowościowych z szerokimi kompetencjami ustawodawczymi. Gotowe projekty zostały przedłożone przedstawicielom mniejszości narodowych.

Prasa czeska podkreśla odpowiedzialność stronnictwa Henleina, które będzie musiało ostatecznie projekty ustaw narodowościowych odrzucić lub przyjąć. Coprawda projesty zostaną przedłożone parlamentowi i uchwalone niezależnie od zgody Henleina ale jego stanowisko w tej sprawie odbije się na stosunkach międzynarodowych tym bardziej, że sprawa sudecka stała się faktycznie sprawą międzynarodową.

Dochodzenie przeciwko dr. Wolfowi

MOR. OSTRAWA, 19.7 (PAT — W związku z wytoczeniem postępowania sądowego posłowi dr. Wolfowi i innym czołowym działaczom i kierownikom polskich organizacji na Śląsku Zaolzańskim, prasa czeska podaje, że dochodzenia prowadzi się z art. 15 i 18 ustawy o ochronie republiki. Artykuły te przewidują karę więzienia do dwuch lat lub grzywny do 10 tys. koron czeskich.

Kredyty dla niemców sudeckich

WIEDEŃ, 19.7 (Tel. wł.). — „Wiener Neueste Nachrichten" zamieszcza dziś oświadczenie związku przemysłowców, donoszące, że niemcy sudeccy mają prawo do korzystania z kredytów t. zw. państwowej pomocy gospodarczej na równi z obywatelami niemieckimi.

Proces o znieważenie pamięci Marszałka Piłsudskiego

Z Torunia donoszą, że na 21 b. m. wyznaczono tam proces redaktora czasopisma „Obrona Ludu" p. Felczaka, oskarżonego o znieważenie pamięci Marszałka Piłsudskiego. Wraz z redaktorem pociągnięty do odpowiedzialności jest rysownik skonfiskowanej ilustracji Klimczak z Gniewa. Oskarżeni odpowiadają z więzienia.

Czy wiecie, że...

Film „Kapitan Mollenard" jest najnowszym filmem Harry Baura. Ten znakomity aktor ekranu francuskiego zasłynął w szeregu kapitalnych kreacji. Trzeba było dopiero „Kapitana Mollenarda", by talent tego tytana ekranu zabłysnął w całej pełni. „Kapitan Mollenard" to najnowsza i popisowa kreacja Harry Baura.

*

Film „Kapitan Mollenard" został zrealizowany według słynnej powieści O. P. Gilberta „Mollenard". Powieść ta została wyróżniona przez krytykę francuską, a na dowód uznania, jakim cieszyła się ona w Paryżu niech służy wyróżnienie jej wśród setek powieści francuskich przez czytelników „Paris Midi". Pocrytny ten dziennik paryski urządził ankietę wśród swych czytelników na temat najciekawszej książki ubiegłego roku, w wyniku której „Prix de Paris" — pierwszą nagrodę tego konkursu zdobyła brawurowo „Mollenard".

*

Film „Kapitan Mollenard" został entuzjastycznie przyjęty przez całą prasę francuską. „Gringoire" pisze o „Kapitanie Mollenard": „Mollenard honore la production francaise", co w tłumaczeniu polskim oznacza, że „Mollenard przynosi zaszczyt produkcji francuskiej". Głosy innych pism są niemniej entuzjastyczne.

*

Premiera — dziś, w kinie „Europa".

Parowiec angielski zbombardowany

przez 5 samolotów hiszpańskich

WALENCJA, 19 lipca. (PAT.) Parowiec angielski „Stanland", został zbombardowany przez 5 samolotów. Bomby wznieciły na statku pożar. Załoga i dwóch oficerów, członków komisji nieinterwencji: włoch i holender wyszli cało. Pożar ugaszono, część pokładu spłonęła.

B. sekretarz Trockiego zaginął

Czyżby nowa ofiara agenta G.P.U.?

PARYŻ, 19 lipca (PAT.) — Emigrant niemiecki, przebywający w Paryżu, który był przez dłuższy czas sekretarzem Lwa Trockiego **w czasie, kiedy Trocki mieszkał w Barbizon pod Paryżem, niejaki Rudolf Clement zniknął bez śladu od dnia 12 lipca.**

Clement był ostatnio sekretarzem 4-ej międzynarodówki i mieszkał w Paryżu pod fałszywym nazwiskiem Bertranda.

Organizacja „trockistów" zgłosiła za pośrednictwem adwokata Rosenthala **doniesienie do prokuratora republiki, wyrażając obawę, że Clement mógł zostać porwany przez agentów G. P. U., na co mają wskazywać pewne dane, posiadane przez „trockistów" francuskich.**

Zagadkowym momentem w tej sprawie jest fakt, że **przyjaciele zaginionego otrzymali przedwczoraj list z Perpignan na granicy hiszpańskiej, datowany 15 lipca i podpisany przez Clement'a aczkolwiek, zdaniem tych przyjaciół, podpis i tekst listu są sfałszowane.**

Miasto przeciw, wieś — za

Specjalna komisja uchwaliła projekt „ustawy zbożowej"

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie specjalnej komisji sejmu, która debatowała nad projektem ustawy o „środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych".

Sprawozdawca poseł SOBCZYK wniósł szereg poprawek w większości uzgodnionych z rządem. Wśród nich najciekawszą jest poprawka do art. 1, mówiąca o tym, że opłacie podlega nietylko mąka i kasza wytworzone w kraju, lecz także sprowadzane z Gdańska i zagranicy.

W trakcie dyskusji bardzo obszernej i ożywionej dały się zauważyć dwa zasadnicze stanowiska.

Posłowie reprezentujący okręgi rolnicze wypowiadali się za projektem ustawy, natomiast posłowie reprezentujący ludność miejską zaznaczali, jak np. poseł ZAKROCKI, WASZKIEWICZ i in., że cały ciężar utrzymania opłacalnych cen rolniczych ustawa przerzuca na miasto.

Może to wywołać skutki niebezpieczne, albowiem mimo zmniejszenia siły nabywczej konsumenta miejskiego zwłaszcza robotnika cena chleba będzie utrzymana na niezmienionym poziomie.

Poseł KAMIŃSKI zapytuje czy rząd gotów jest pójść świadomie drogą polityki gospodarczej na to, ażeby relacja między cenami rolniczymi a przemysłowymi była utrzymana.

Poseł WASZKIEWICZ idzie jeszcze dalej i stwierdza, że ustawa jest antyspołeczna, albowiem ciężar opodatkowania przerzuca na warstwy najbiedniejsze.

Pos MINCBERG wypowiada się wyraźnie przeciwko ustawie.

Posiedzenie komisji przeciągnęło się do późnego wieczora. Przemawiał wicepremier KWIATKOWSKI, który wypowiedział się przeciwko poprawkom posła Zakliki i Kamińskiego.

W końcu posiedzenia przyjęto ustawę z drobnymi poprawkami. Ustawa wejdzie pod obrady plenum sejmu w dniu 2 b. m.

Dziennikarze stołeczni zwiedzili Łódź

Wczoraj w południe przybyła do Łodzi na skutek zaproszenia p. premiera gen. Sławoj - Składkowskiego wycieczka dziennikarzy warszawskich, celem zaznajomienia się z postępami prac renowacyjnych w naszym mieście.

Wycieczce towarzyszyli z ramienia władz naczelnik wydziału prasowego w prezydium rady min. p. Święcicki, kierownik referatu prasowego m. s. wewn., radca Wiktor Piotrowicz.

Na granicy miasta wycieczkę powitali zastępca naczelnika wydz. społ. politycznego w urzędzie wojewódzkim p. Kowalski, starosta grodzki dr. Mostowski, kierownik referatu bezpieczeństwa Lucjan Musiał i referent prasowy urzędu wojewódzkiego p. Wojtyński, którzy następnie oprowadzali uczestników wycieczki, udzielając szczegółowych wyjaśnień.

W godzinach wieczornych uczestnicy wycieczki wyjechali do Warszawy.

30 adwokatów wystąpi w sprawie Melchiora Wańkowicza

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że 11 adwokatów zaskarżyło p. Melchiora Wańkowicza o zniesławienie. **Skargę tę będzie popierało przed sądem 15 obrońców. Z drugiej strony w obronie p. Wańkowicza wystąpi także 15 adwokatów.** W ten sposób w procesie, który znajdzie się na wokandzie sądowej w końcu sierpnia, wystąpi **nie notowana dotychczas w żadnej sprawie liczba adwokatów.**

Dr. Tenenbaum ranny

podczas zderzenia auta z wozem

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj o godz. 11 rano na szosie poznańskiej w pobliżu wsi Mory, gm. Blizne, wydarzył się wypadek samochodowy.

Szosą w szybkim tempie podążał samochód, prowadzony przez dr. TENENBAUMA, z Łodzi (Piotrkowska 109). W pewnym momencie auto dr. Tenenbauma zderzyło się z jadącym z przeciwnej strony wozem, prowadzonym przez Jana BURHARDTA ze wsi Chrzanów.

Skutki zderzenia okazały się fatalne. Wóz został strzaskany, a przód auta zniszczony. Odłamkami szyb został ranny w głowę dr. Tenenbaum. Woźnica wyszedł z wypadku z lekkimi obrażeniami.

Dr. Tenenbauma po nałożeniu opatrunków przewieziono do Łodzi.

„Opozycja będzie wytępiona"

oświadczył gauleiter Globocnick

WIEDEŃ, 19 lipca. (Tel. wł.) Na odprawie funkcjonariuszy partii hitlerowskiej I i IV okręgu w Wiedniu gauleiter Globocnick oświadczył, że w Austrii wciąż jeszcze działają siły, starające się rozsadzić reżym hitlerowski. **Walka jeszcze nie jest zakończona, ale opozycja będzie wytępiona do cna.** „Austria **jest zakończona, ale opozycja będ**zie takim będzie, należąc wyłącznie do nas i pracując wyłącznie dla nas".

WIEDEŃ, 19 lipca. (PAT).— Żona b. ministra Stockingera, który zbiegł z Austrii podczas przewrotu, uzyskała rozwód sądowy, a Stockinger został skazany na płacenie alimentów w wysokości 500 mk. miesięcznie.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Władze stwierdziły, iż dom mieszkalny przy ul. Niskiej 50, grozi zawaleniem i zachodzi konieczność natychmiastowego rozebrania go.

W związku z tym 100 lokatorów tego domu otrzymało wczoraj nakaz natychmiastowego wyprowadzenia się z zagrożonego domu.

Bomba czy też żart?

Puszka ze śrutem znaleziona w Grenoble

PARYŻ, 19.7. (PAT) — Komunistyczna „Humanite" donosi z Grenoble, że w niedzielę wieczorem w parku, w którym następnego dnia popołudniu dep. Thorez, sekretarz generalny partii komunistycznej Francji miał wygłaszać wielką mowę, znaleziono bombę. „Humanite" pisze, że tylko dzięki czujności służby porządkowej partii zdołano zapobiec zamachowi, którego inicjatorem miał być jeden z kierowników partii doriotowskiej w Grenoble.

Jednocześnie z tym doniesieniem „Humanite" Havas donosi z Grenoble, że istotnie w parku, w którym miał się odbywać wiec komunistyczny, znaleziono puszkę, zawiniętą w opalony papier. Policja, która zbadała rzekomy pocisk, stwierdziła, że była to puszka blaszana napełniona śrutem bez prochu i nie posiadająca ani zapału, ani lontu. A więc był to pocisk zupełnie nieszkodliwy. Policja z Grenoble podejrzewa, że rzekoma bomba była tylko żartem, przygotowywanym przez przeciwników partii komunistycznej. Wbrew doniesieniom „Humanite", Havas stwiedza również, że żadnych aresztowań w tej sprawie nie dokonywano.

Szalasy zostanie w więzieniu

Sąd odrzucił prośbę wypuszczenia go za kaucją

BUDAPESZT, 19 lipca. (PAT) Sąd apelacyjny odrzucił dziś prośbę, wniesioną przez obrońcę przywódcy węgierskiej partii narodowo - socjalistycznej **Szalasy'ego o wypuszczenie go na wolność za kaucją 10.000 pengo.**

W uzasadnieniu tej decyzji sąd podkreślił, że złożenie tej sumy nie usunęłoby możliwości ewentualnej ucieczki Szalasy'ego. Jak wiadomo, sąd **apelacyjny zasądził Szalasy'ego na 3 lata aresztu.**

Antyjapońska mowa marsz. Bluechera

Milionowa armia sowiecka w pogotowiu bojowym na granicy Mandżurii

LONDYN, 19 lipca. (Tel. wł.). Korespondenci z Moskwy donoszą, że **spodziewany wybuch wojny z Japonią został przyjęty w moskiewskich kołach politycznych z zadowoleniem, jako akcja oddawna przygotowana i dająca sposobność do oderwania uwagi społecznej od zagadnień wewnętrznych.**

Konflikt na Dalekim Wschodzie zainteresował Moskwę bardziej, niż można się było spodziewać. Dodatki nadzwyczajne dzienników rozchwytuje się natychmiast, komentując z ożywieniem ich treść. Na ulicach tłumy mieszkańców. Odnosi się wrażenie, że **wojna z Japonią, to poprostu jakaś atrakcja sowieckiego życia.**

W niedzielę odbyła się na Kremlu konferencja, w której wzięli udział: **Stalin, Woroszyłow, Litwinow i Mołotow.** Na konferencji tej miała zapaść uchwała **udzielenia Japonii negatywnej i w ostrym tonie zredagowanej odpowiedzi na jej ultimatum w sprawie zajęcia przez wojska sowieckie kilku miejscowości na pograniczu Mandżurii oraz postanowienie udzielenia wolnej ręki marsz. Blücherowi.**

Wbrew podanym przez prasę europejską wiadomościom marszałek **Blücher nie wyjechał do Moskwy,** lecz znajduje się w Chabarowsku, skąd wyleci do Bator Ułan na spotkanie z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem. — Nieprawdą jest również przedrukowana przez niektóre dzienniki informacja, **o wyłączeniu z pod dowództwa Blüchera floty amurskiej.** Przeciwnie, otrzymał rangę **głównodowodzącego frontem Dalekiego Wschodu** („gławnokomandujuszczyj dalniewostocznowo fronta").

Ze Swierdłowska (Syberia przyuralska) odleciało w niedzielę **250 samolotów do Chabarowska.** Eskadry te prowadzi osobiście gen. lotnictwa Lazajrow. Zmotoryzowana artyleria stacjonowana w Moskwie i Leningradzie **znajduje się już w drodze do Władywostoku.** Armia Dalekiego Wschodu została powiększona transportami nadchodzącymi bez przerwy z głębi kraju i liczy już 870 tysięcy szabel i bagnetów.

W niedzielę marsz. Blücher wygłosił przed mikrofonem w Chabarowsku **wielką mowę, transmitowaną na wszystkie miejscowości Dalekiego Wschodu, w których znajdują się garnizony sowieckie.**

Czerwony marszałek oświadczył:

„Rosja to nie Chiny! (my nie Kitaj!) jeśli japończycy szczekają — pozwolimy im szczekać nadal (pust' łajut dalsze). Jeżeli jednak sprobują nas ugryźć, **dostaną takiego kopniaka w zęby, że będzie to końcem nie tylko wojny wytoczonej nam, lecz i wojny przeciw Chinom.**

Armia Dalekiego Wschodu nie boi się nikogo i niczego. — Zajęta przez nasze wojska miejscowość Czangkufeng należy do Sowietów i nie ustąpimy z niej. Jeśli Japonia pragnie **przesunięcia frontu naszych wojsk — to niech wie, że możemy go przesunąć tylko — wprzód!**

Niech żyje bratni naród chiński, któremu czerwona armia sowiecka gotowa jest pośpieszyć na pomoc w jego bohaterskiej **walce z żółtymi prusakami Azji".**

Mowa ta komentowana jest ogólnie jako **zapowiedź oficjalnego przyłączenia się Sowietów do wojny japońsko - chińskiej już w najbliższym czasie.**

Arabowie atakują wojsko angielskie

Cenzura depesz. - Zastrzelenie robotnika z Polski

Zwi Marduch stanie przed sądem wojskowym

JEROZOLIMA, 19.7. (ŻAT) — Na mocy zarządzenia władz **zniesiony dziś został stan wyjątkowy na obszarze Jerozolimy.**

Większy oddział wojska w hełmach obsadził dziś ulicę jaffską w Jerozolimie w centrum żydowskiej dzielnicy handlowej. **Wszystkich przechodniów zepchnięto do bocznych ulic.** Przyczyna tej akcji wojskowej nie jest znana.

Oficjalnie komunikują, że **w Palestynie wprowadzono cenzurę depesz.** Depesze cenzurowane będą od 8 rano do 8 wiecz. Depesze nadane po godzinie 8 wiecz. będą wstrzymane do 8 rana.

Trupy i ranni

JEROZOLIMA, 19.7. (ŻAT) — Rząd palestyński ogłosił przez radio **ostrzeżenie przed szerzeniem alarmistycznych pogłosek,** które potęgują niepokój i pogarszają jeszcze sytuację w Palestynie.

JEROZOLIMA, 19.7. (ŻAT) — W pobliżu Kfar Saba **zastrzelony dziś został przez terorystów arabskich 23-letni robotnik z Polski Mendel Lichtensztejn.**

Niedaleko kolonii Bet - Josef **doszło do krwawego starcia między wojskiem a bandą terorystów arabskich.**

Pięciu arabów zostało zabitych i jeden wzięty do niewoli. Jak przypuszczają, liczba rannych arabów jest znaczna.

JEROZOLIMA 19.7. (ŻAT) — 4 jerozolimskich działaczy rewizjonistycznych, w tej liczbie dra Efraima Waschitza i Steimatzkiego oraz 4 rewizjonistów tel - avivskich, zwolniono dziś z więzienia za kaucją.

Przed sąd wojenny

LONDYN 19.7. (ŻAT) — Dzisiejsza prasa angielska donosi, że **Zwi Marduch stanie przed sądem wojennym w Jerozolimie za to, że 4 lipca rzucił bombę na autobus arabski, przy czym 3 osoby zostały zabite i 9 odniosło rany.**

„Reuter" donosi, że pociągnięci będą do odpowiedzialności jeszcze **4 żydzi, w tej liczbie uczenica Rachela Koka pod zarzutem rzucenia w dniu 8 lipca bomby na arabski autobus.**

JEROZOLIMA, 19.7. (ŻAT) — Arabski terorysta z bronią w ręku aresztowany dziś został przez policję. Stanie on przed sądem wojennym.

Dwa rodzaje uciekinierów

JEROZOLIMA, 19.7. (PAT) — W Jerozolimie i Haifie są wszystkie sklepy zamknięte. W północnej Palestynie odbywa się **wędrówka całych rodzin żydowskich, które opuszczają ośrodki akcji terorystycznej, szukając bezpiecznego schronienia w środku kraju.**

DAMASZEK, 19,7. (PAT' — Ubiegłej nocy przybyły tu cztery autobusy z uchodźcami z Palestyny. **Wszystkim uciekinierom groziła kara śmierci lub długoterminowego więzienia, gdyż wszyscy oni mieli stanąć przed brytyjskim trybunałem wojennym w Palestynie.**

List Faruka do Jerzego VI

KAIR, 19.7. (ŻAT) — Jak komunikują, premier egipski Mohamed Machmud Pasza, który wyjechał już do Londynu, pertraktować będzie z rządem angielskim również w sprawach palestyńkich. Premier wiezie też ze sobą list odręczny króla Faruka do króla Jerzego VI w tej sprawie.

JEROZOLIMA, 19.7. (PAT) — Po raz pierwszy wszyscy naczelnicy znaczniejszych rodów **transjordańskich wystąpili wspólnie wobec księcia Abdulli żądając by poniechał swej dotychczasowej taktyki ugodowej w sprawie palestyńskiej.** Jednocześnie zagrozili, że są zdecydowani wystąpić zbrojnie **po stronie partyzantów palestyńskich. Przewodniczył akcji szeik Miskal.**

Grad wielkości kurzych jaj

spustoszył pola i powybijał zające

POZNAŃ, 19.7. (PAT) — Z Barcina donoszą o gwałtownej, nie notowanej od wielu lat burzy gradowej, jaka przeszła nad Barcinem i okolicą. Grad wielkości kurzych jaj zniszczył wszelkie płody rolne poobdzierał liście z drzew, podziurawił dachy zagród oraz potłukł ponad 100 szyb. Od burzy ucierpiały również ptaki i mniejsze zwierzęta, jak zające, które znajdowano martwe na polach.

Podobnie silna burza przeszła nad Zninem, niszcząc tegoroczne żniwa.

Pewien pastuch, pasący bydło na polu został tak silnie pokaleczony lodem w głowę, że musiano go oddać pod opiekę lekarską.

„Król Zygmunt IV"

wręczył memoriał wicepremierowi Kwiatkowskiemu

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym w godzinach południowych w bufecie sejmowym zjawił się znany na bruku warszawskim **Zygmunt Wilski, podający się za króla Zygmunta IV.** Zbliżył się on do obecnego przy stoliku w bufecie p. **wicepremiera Kwiatkowskiego i usiłował mu wręczyć memoriał o sytuacji gospodarczej.**

Obecni przy tej scenie szybko zorientowali się i **„król Zygmunt" został wyprowadzony z gmachu sejmowego,** zdążył jednak oświadczyć p. wicepremierowi na zapytanie, jak się nazywa, że jest „królem Zygmuntem IV".

Ks. Windsoru w Neapolu

NEAPOL, 19.7. (PAT) — Do tutejszego portu wszedł jacht „Gugsar", na pokładzie którego znajdują się książę i księżna Windsoru.

Obrady grup regionalnych

z kresów wschodnich

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym zrowu obradowały w sejmie grupy regionalne. Tym razem p. marszałek Sławek zgromadził koła, pochodzące z kresów wschodnich. Przebieg rozmów i oświadczenia p. marsz. Sławka w czasie obrad były takie same, jak dnia poprzedniego, a więc **wymieniano zdania na temat możliwości dyskusji o zmianie ordynacji wyborczej.** P. marszałek Sławek czynił aluzje, w których przeciwstawiał skuteczność akcji politycznej Bloku Bezpartyjnego w porównaniu z działalnością Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Skład delegacji angielskiej

na wrześniową sesję ligi narodów

LONDY, 19.7. (PAT) — Ogłoszony został skład delegacji rządu brytyjskiego na wrześniową sesję zgromadzenia ligi narodów.

Na czele delegacji, jako główny delegat stoi minister spraw zagranicznych lord Halifax. Poza tym członkami w charakterze delegatów są: minister lord straży tajnej pieczęci Earl de la Warr oraz parlamentarny podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu Wallace, zaś zastępcami delegatów są: parlamentarny podsekretarz stanu spr. zagr. Butler, parlamentarny podsekretarz stanu zdrowia Bernays, posłanka konserwatywna do izby gmin Ward i doradca prawny Foreign Office sir William Malkin.

Zwycięzca Atlantyku

dostał... naganę

NOWY JORK, 19.7. (PAT) — **Władze lotnicze, które zmuszone są do ukarania lotnika Corrigana za przekroczenie zakazu przelotu nad Atlantykiem, postanowiły, biorąc pod uwagę jego sukces, nie pozbawiać go licencji pilota, lecz ograniczyć się do udzielenia mu formalnej nagany.**

WASZYNGTON, 19 lipca (Pat) Władze amerykańskie wycofały lotnikowi Corriganowi pozwolenie na prowadzenie samolotu celem udaremnienia ewentualnego lotu powrotnego z Irlandii do St. Zjednoczonych.

HELENÓW - tel. 209-32
Sobota, dn. 23 lipca o g. 8.30 wiecz.
WIELKI KONCERT
CHÓRU DANA
Bilety po 75 gr. tylko w przedsprzedaży do piątku, 22 bm. do g. 10 w. do nabycia w **Stow. Kultur-Liga (Zachodnia 68) i w Filharmonii** (Narut. 20). W dniu koncertu po 1.09 i 2.20 przy kasie Helenowa

Dziewczynka porwana przez niedźwiedzia

przez 10 lat żyła z dzikimi zwierzętami

STAMBUŁ, 19 lipca. (Tel. wł.) Prasa turecka donosi, że w lasach Brussa udało się myśliwym odnaleźć dziewczynkę w wieku 12 — 13 lat, uprowadzoną w swoim czasie przez niedźwiedzie. W chwili porwania dziewczynka miała około 2 lat.

Dziewczynkę umieszczono w domu dla obłąkanych w Bakirkoj. (nad Bosforem), gdzie znajduje się pod opieką psychiatrów. Dziewczynka rzuca się na ludzi, drapie i kąsa, wydając pomruki jak niedźwiedź. W pierwszych dniach swego pobytu w szpitalu dziewczynka zamiast się myć, obliżywała się jak zwierzęta. Obecnie pozwala się myć mydłem.

Skutkiem dziesięcioletniego przebywania wśród zwierząt, dziewczynka stała się nienormalna i doktorzy nie mają nadziei wyleczenia jej.

Myśliwi, którzy ją złapali, opowiadają, że w chwili ujęcia, rzuciła się na nich z rykiem i poczęła ich gryźć.

Całe jej ciało było porośnięte sierścią, włosy sięgały długości metra, paznogcie zaś były niezwykle długie i zakrzywione.

Mjr. Hodossy

przyjeżdża do Łodzi

Do Polski przybyło ostatnio 2-ch oficerów żandarmerii węgierskiej armii, ppłk. Atilla i mjr. Paweł Hodossy.

Wizyta ta ma na celu zapoznanie się z organizacją służby bezpieczeństwa w Polsce.

Obaj oficerowie węgierscy bawili na Pomorzu, skąd pojechali do Warszawy. Ze stolicy każdy z oficerów wyruszy do innego województwa.

Mjr. Paweł Hodossy przybędzie do Łodzi, gdzie zabawi około 2 tygodni. Przybycie mjr. Hodossy'ego do naszego miasta nastąpi pojutrze, t. j. w piątek, w godzinach rannych. Oficer węgierski będzie gościem komendy wojewódzkiej policji w Łodzi.

Jerzy VI w Wersalu

będzie miał wrażenie, że jest z wizytą u Ludwika XIV

Jak ożywić wizytę, którą złoży para królewska w pałacu wersalskim? Trzeba przywrócić do życia intymność pałacu, który stał się muzeum i który jest również piękny, jak zimny. Kwestię tę rozwiązano w sposób najszczęśliwszy.

Otóż król i królowa przybędą do Wersalu koleją. Po przybyciu odbędzie się w. rewia, pod czas której **pięćdziesiąt tysięcy żołnierzy przedefiluje przez Avenue de Paris, najszerszą ulicę świata. Następnie samochód** królewski przejedzie przez plac Broni i wjedzie w bramę pałacową. Na dziedzińcu będą oddawane honory w tym samym porządku, jak **to było za króla - Słońce,** kiedy wjeżdżał do pałacu: dwa kordony piechoty, a na rampie kawaleria, przede wszystkim spahisi; dookoła dziedziń cu, gdzie rozmieszczono drzewa pomarańczowe, uczniowie szkoły oficerskiej z Saint Cyr będą tworzyli szpaler, przez który samochód królewski będzie się posuwał aż do schodów, wiodących do t. zw. apartamentów królowej.

Pokój „królowej" będzie urządzony jako salon, do którego wejdzie król, aby wypocząć i zmienić ubranie cywilne na mundur admiralski.

Wjazd królowej do pałacu odbędzie się z tym samym ceremoniałem. Zatrzyma się ona w t. zw. **pokoju Marii Antoniny.**

Prezydent Lebrun i jego małżonka będą mieli dla siebie dwuny salon „Wole Oko", gdzie niegdyś dworzanie czekali na obudzenie się króla. Potym udadzą się do swoich gości do pokoju królowej, podczas gdy zaproszeni zbiorą się w galerii lustrzanej. Para królewska i prezydentostwo przejdą następnie przez salon Pokoju, aby się **udać do galerii, gdzie będzie podane śniadanie.**

Nigdy w czasach monarchii galeria ta nie służyła za jadalnię. Ale będzie urządzona tak jak była, kiedy wydawano tam uroczyste przyjęcia. Jak niegdyś, wniesiono tu **donice z drzewami pomarańczowymi,** rozmieszczonymi między oknami, na przemian z kwitnącymi pnącymi się różami, które obecnie rozpinają się na szpalerach. Jedyna różnica polega na tym, że dawniej donice były ze szczerego srebra, a **obecnie są na srebrny kolor pomalowane.**

Nakryte będą trzy stoły: jeden w środku i nieco odosobniony dla pary królewskiej, prezydenta i ich świty, biesiadnicy nie będą mieli vis - a - vis i w ten sposób będą mogli **swobodnie napawać się widokiem** drzew pomarańczowych, kwiatów **i ogrodów.**

Dwa inne stoły po bokach będą dla zagranicznych gości. Ogółem 250 osób. Orkiestra sawczkowa będzie dyskretnie przygrywała utwory Lulliego, Couperina i Rameau.

Po śniadaniu król i królowa **udadzą się na wypoczynek,** tym razem po drugiej stronie marmurowego dziedzińca do prywatnych apartamentów króla.

Król zajmie gabinet Ludwika XV, a królowa salon, nazwany Madame Adelaide, wspaniale umeblowany.

Wypoczynek będzie trwał 20 minut. Podczas tego zaproszeni wejdą do salonu Herkulesa, gdzie gromadzili się dworzanie, by oczekiwać na przejście króla, który udawał się do kaplicy. Jak widać, **każdy z aktów ceremoniału rozgrywa się w miejscu wyszukanym, który na kilka minut przybiera swoje dawne przeznaczenie.**

Pochód królewski przechodzi przez salon Herkulesa, który prowadzi na trybunę, gdzie król i królowa zwykli byli brać udział w nabożeństwie.

Tym razem, król Jerzy i królowa Elżbieta będą naprawdę mogli uważać się za przeniesionych w czasy **Wielkiego Króla,** bo na dole, w nawie i wzdłuż galerii **zobaczą tylko pudrowane peruki i kostiumy z jedwabiu i aksamitów.**

Wszyscy wielcy i mali aktorzy Opery, Opery Komicznej i Komedii francuskiej będą tam zebrani, jako uroczy figuranci. Jak za czasów Ludwika XIV, kiedy zasiadał na swoim balkonie, wszyscy, plecami obróceni do ołtaza, złożą ukłon parze królewskiej. **Zamiast nabożeństwa przez kwadrans odbędzie się muzyka orkiestralna, chóry, fanfary i koncert na organach,** zbudowanych przez Clignota i odnowionych w ostatnich czasach. Po zakończeniu koncertu, figuranci utworzą szpaler w westibulu kaplicy, przez który przejdzie pochód, by się udać do ogrodów.

Tylko około tuzina powozów, wiozących niewiele osób, odbędzie przejażdżkę po parku, wzdłuż zagajników i dwudziestu pięciu fontan i basenów, gdzie będą uruchomione wodotryski, podczas gdy **na wielkim tarasie spahisi zagrają swoje fanfary.**

Nagle wozy zboczą w jedną z alei i zatrzymają się u stóp małych schodów, prowadzących na trybunę, na której przygotowane będą cztery siedzenia.

Na trawniku odbywać się będzie zabawa ogrodowa.

Przed oczami widzów roztoczy się kwiecista łąka, na której chłopcy i dziewczęta **w strojach a la Watteau będą tańczyli dookoła „drzewa majowego".**

Na wielkim drzewie zawieszona będzie huśtawka; inni będą okrążali posąg Amora, ozdobionego girlandami z róż.

Tu i owdzie będą się pasły owce...

Przy zjawieniu się pary królewskiej wszystko się zatrzyma, niejako na znak hołdu. Potym z **groty Apollina wyjdzie nimfa, która zbliżając się, będzie recytowała wiersze Moliera,** brzmiące, jak gdyby napisane były dla tej okazji. Z wszystkich stron zjawią się inne nimfy, które się połączą, aby tańczyć na parkiecie, ułożonym nad basenem. Parkiet ten pomalowany jest tak, że wygląda jak czysta woda i że **tancerki będą robiły wrażenie, jak gdyby się poruszały po wodzie.**

Po tej produkcji para **królewska** wróci do Paryża.

I. I. T.

Ceremoniał wizyty królewskiej

Szczegóły i szczególiki przyjęcia w Paryżu

FRONTEM DO LASKU BULOŃSKIEGO.

Program wizyty królewskiej opracowano do najdrobniejszych szczegółów. Oto przykłady:

Kiedy król i królowa przybyli wczoraj po południu na stację Lasek Buloński, samochód prezydenta republiki stał przodem nie w kierunku Paryża, ale w stronę Lasku Bulońskiego. Dlaczego? Otóż król musi siedzieć po prawej stronie prezydenta; ale według ceremoniału król musi też być pierwszym, który wsiada do auta; a gdyby to uczynił przy samochodzie, skierowanym frontem do Paryża, prez. Lebrun musiałby kroczyć przez nogi króla, na co ceremoniał nie pozwala. Dlatego samochód przed dworcem musiał być zwrócony frontem do Lasku Bulońskiego, a dopiero po odjeździe skierowany został w kierunku Paryża

Ceremoniał na peronie dworca został opracowany — dosłownie — przy użyciu podziałki centymetrowej, tak, że każdy dokładnie wiedział, gdzie ma stać, kiedy pociąg królewski wjeżdżał.

NIE TRZEBA NIC UKRYWAĆ.

Jeden z radców miejskich omal nie wyrwał sobie wszystkich włosów z głowy na myśl, że król w przejeździe do Wersalu, będzie mijał „strefę", t zn. tę część miasta, gdzie gnieżdżą się najbiedniejsi z biednych w swych nędznych domostwach. Poddał tedy myśl, aby wzdłuż tych osiedli nędzy poprowadzić płoty z napisem „God Save the King" tak, aby oko króla ich nie dostrzegło. Ale zdecydowano, że takie zastosowanie „Wsi potemkinowskich" byłoby przesadne, o ile chodzi o monarchę demokratycznego, który tak dobrze, jak każdy inny wie, że we Francji istnieje tak samo nędza, jak w Anglii; takie maskowanie rzeczywistości wywarłoby raczej ujemne wrażenie.

ESKORTA.

Dokądkolwiek król się uda, na czele orszaku będzie jechał prefekt policji paryskiej w swym samochodzie, za nim szwadron kawalerii, dalej samochód króla, samochód królowej, pluton kawalerii, a na końcu samochody osobistości oficjalnych. Każdy z obu królewskich samochodów eskortowany będzie przez dwuch generałów na koniach, dwa szeregi kawalerii i dwuch motocyklistów. Na Avenue Foch zarezerwowano specjalną zamkniętą przestrzeń na 4000 osób, przeznaczoną dla kolonii brytyjskiej we Francji

NA RATUSZU.

Na przyjęcie na ratuszu król i królowa udadzą się małym szkolnym statkiem, który ich przewiezie po Sekwanie od Quai d'Orsay, aż do mostu przed ratuszem. Aczkolwiek droga od mostu do samego ratusza nie wynosi więcej niż sto metrów, para królewska odbędzie ją samochodem. Samo przyjęcie odbędzie się w wielkiej sali recepcyjnej rady miejskiej.

Na prośbę króla, przyjęcie będzie „suche". Podobnie jak jego ojciec i dziadek, król Jerzy VI wpisze się do Złotej Księgi pamiątkowej, a raczej złoży podpis na luźnym pergaminie Złotej Księgi, który przesłany będzie do Muzeum Carnavalet, t. j. do historycznego muzeum paryskiego, celem przechowania go na wieczną rzeczy pamiątkę.

SMUKLI KELNERZY.

W sali Lustrzanej na zamku w Wersalu odbędzie się oficjalny bankiet na 300 osób. Urządzeniem tego bankietu zainteresował się osobiście wicepremier Chautemps.

Kelnerzy będą nosili stroje z osiemnastego wieku — czerwone fraki i niebieskie pantalony do kolan. Wicepremier zapowiedział, że kelnerzy nie powinni być zbyt młodzi, bo mogą być niedoświadczeni; ani też za starzy, bo mogą mieć nieodpowiedne figury do tych strojów; tak więc „smukli, w wieku około lat trzydziestu" ustalono jako zasadę, na podstawie której odbył się dobór służby.

O winach, jakie będą podane, wiadomo, że szampan będzie miał ten sam wiek co król, a wino burgundzkie ze zbiorów roku urodzenia królowej.

PAMIĄTKI.

Fabrykanci wszelkiego rodzaju „pamiątek", chusteczek, torebek i t. p. wysilają się na pomysły, aby wszystko skombinować ze sztandarem brytyjskim i kolorami francuskimi. Paryskie okna wystawowe pełne są tych nowości, podczas gdy w innych wystawione są portrety króla, królowej i księcia Windsoru. A francuska poczta wyda specjalny znaczek po 1.75 fr., na którym widnieje z jednej strony parlament angielski, a z drugiej Łuk Tryumfalny, a między tymi pomnikami dwie ręce, ściskające się po przez kanał La Manche.

ŚRODKI BEZPIECZEŃSTWA.

Na Quai d'Orsay, t. j. w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie para królewska zamieszkała, zastosowano wielkie środki bezpieczeństwa na czas pobytu suwerenów.

I tak, ministerstwo spraw zagranicznych będzie absolutnie zamknięte dla publiczności, począwszy od środy w południe aż do piątku włącznie.

Wewnątrz ministerstwa wszystkie drzwi, wszystkie korytarze, łączące lokale ministerstwa z apartamentami królewskimi, będą zamknięte i strzeżone przez policję.

Oprócz tych środków bezpieczeństwa, znajdzie się na Quai d'Orsay znaczny oddział piechoty z trębaczami i doboszami, którego obowiązkiem będzie każdorazowo przy przybyciu i odjeździe z pałacu suwerenów oddawać honory królowi i królowej.

LEKARZ NADWORNY.

Ze względów ostrożności, na skutek ostatniej niedyspozycji króla, lekarz rodziny królewskiej, lord Dawson of Penn, znajduje się wśród świty króla.

Już od 1907 r. lord Dawson jest lekarzem domowym rodziny królewskiej. Wzywano go już na konsultację podczas ostatniej choroby Edwarda VII. On też leczył króla Jerzego V w ciągu jego ciężkiej choroby w 1928 roku. On był też tym, który zredagował w dniu 20 stycznia 1936 r. wieczorem ostatni biuletyn o chorobie króla. Biuletyn ten, który co kwadrans powtarzano był przez radio wśród modłów i śpiewów religijnych, opiewał:

„Życie króla chyli się spokojnie ku końcowi".

Lord Dawson of Penn uważany jest za najlepszego lekarza królestwa, bo, poza powagą i godnością, które nakładają na niego jego funkcje, działalność jego praktyczna i naukowa we wszystkich dziedzinach medycyny jest poważna. W parlamencie często zabiera głos w sprawach związanych ze zdrowotnością publiczną.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Niezapomniana partnerka Gary Coopera czarująca

JEAN ARTHUR

oraz ulubieniec kobiet

GEORGE BRENT

w najweselszym i najpikantniejszym filmie sezonu p. t.

WIĘCEJ NIŻ SEKRETARKA!

Pomd

Piotrkowska 121

MIĘDZYŚRODOWISKOWE AKAD. KOLONIE LETNIE H. A. Z.

JAMNA

ad Jaremcze nad Prutem

Opłata za turnus 4-tygodniowy 89.50 zł.

PIWNICZNA — ZDRÓJ

obok Krynicy nad Popradem

Opłata za turnus czterotygodniowy zł. 92.—

ZAKOPANE

Opłata za turnus czterotygodniowy 89.50 zł.

TRUSKAWIEC

Tanie ryczałty 3-tygodniowe.

Na wszystkich koloniach: wikt pierwszorzędny 5-razowy. Wille komfortowe. Pokoje 2 — 3 osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Ulgi kuracyjne. Turystyka. Szczegóły w prospektach. Zniżki 50 proc. z każdej miejscowości. Wyjazdy indywidualne. Zgłoszenia i informacje: Sonia Jakobson, Łódź, Pomorska 50/2 w godz. od 17 do 21. — Zapisy trwają do 10 września.

Felieton

Sfosunek do osób urzędowych

W TRAMWAJU.

Dobrze sytuowany pan wsiada do tramwaju.

— Proszę o bilet — odzywa się konduktor. Dobrze sytuowany pan przeszukuje kieszenie i wyciąga garść starych biletów tramwajowych.

— Ten. Co? To nie ten? Wobec tego ten. Co i ten również nie?

Po dłuższym poszukiwaniu udaje mu się wreszcie szczęśliwie odnaleźć dzisiejszy bilet.

— Ale ten jest również nieważny — wyjaśnia konduktor. — Musi pan kupić nowy bilet.

— Jak pan to rozumie? — pyta dobrze sytuowany pan, marszcząc brwi.

Konduktor wzrusza ramionami.

— Bilet jest nieważny. Przesiadł się pan z „dziesiątki" do „czwórki". Dokąd pan jedzie?

— Cóż to pana obchodzi? — zaczyna się denerwować dobrze sytuowany pan. — Oto mój bilet i więcej nie mam z panem nic do gadania.

— Pytam pana, dokąd pan jedzie — mówi konduktor ponuro. — Albo kupi pan nowy bilet, albo...

Dobrze sytuowany pan staje się purpurowy.

— Albo co? Proszę, oto mój bilet — zwraca się oburzony do współpasażerów. — On na mnie krzyczy! On mnie chce uczyć, dokąd mam jechać! Jadę już dłużej od niego, takiego...

— Niech się pan zachowuje przyzwoicie — ostrzega konduktor poufnie — albo każę pana wylegitymować.

— To panu wolno — krzyczy dobrze sytuowany pan. — Proszę mi pokazać swój numer! Nie puszczę płazem takiego ordynarnego postępowania. Ci panowie są świadkami, że przedstawiłem panu mój bilet z całą uprzejmością. Ja panu pokażę, jak się obchodzić z publicznością! Będzie to pana drogo kosztować...

Tramwaj tymczasem pędzi dalej wraz ze swym ładunkiem ludzkim.

Dobrze sytuowany pan musiał wykupić nowy bilet, ale za to przestał zaszczycać konduktora najmniejszym słowem. Pomimo to zapisał sobie jego numer i starannie schował nieważny bilet. W międzyczasie wyjaśni innym pasażerom zdenerwowany, że to jest wprost skandal zwracać się doń w tak ordynarny sposób i że w każdym razie nie puści tej sprawy płazem.

Konduktor opowiada znowu innym pasażerom, że aż za dobrze zna tych panów, co chcą jeździć bez biletów i t. d. Dobrze sytuowany pan wysiada wreszcie czerwony ze złości na swym przystanku, rzucając swój mściwy wzrok za odjeżdżającym tramwajem. — Nie, nie, w żadnym wypadku nie puści tej sprawy.

Stosunki z konduktorem są przeważnie naprężone. W tramwajach ludzie bardzo łatwo obrażają się wzajemnie i namiętnie upierają się przy swej słuszności. Dlatego konduktorzy są przeważnie ludźmi o ponurym, mrukliwym charakterze.

POLICJANT, REGULUJĄCY RUCH.

Z policjantem, regulującym ruch, nikt zwykle nie wszczyna sporów. Jeśli skinie na kogoś, np. na człowieka przy kierownicy, władczym ruchem, każdy zatrzymuje się posłusznie i robi najuprzejmiejszy wyraz twarzy, na jaki go stać. Tak przynajmniej czyni człowiek doświadczony.

— Nie powinien pan był tu zajeżdżać, panie! — mówi policjant do kierowcy, uderzając wymownym ruchem książeczką z mandatami karnymi o dłoń.

— Nie miałem zamiaru — mówi się z miną niewinnego dziecka — ponieważ jednak wóz przede mną pojechał do chodnika, więc pomyślałem sobie, że chce się tam zatrzymać.

— To wszystko jedno — przerywa policjant — gdyby każdy... — i tak dalej.

Kierowca słucha pokornie i robi jedynie uwagę:

— To bardzo słuszne, ale... Ma pan rację, ale...

A na zakończenie mówi się jak prawdziwie grzeczny chłopczyk:

— Nigdy tego więcej nie zrobię, panie inspektorze — i byłoby się gotowym nazwać go nawet, panem admirałem. Taki już jest charakter ludzki.

W URZĘDZIE SKARBOWYM.

Nie wiem, jak ty, drogi czytelniku, zachowujesz się tam, ale większość ludzi, zawezwana do urzędu skarbowego, zajmuje dziwne stanowisko obronne: nie spierają się nerwowo, nie próbują zdobyć dla siebie życzliwości odpowiedniego urzędnika przy pomocy pokory i uprzejmości, ale, powiedzmy to od razu, udają zupełnie głupich. Nie mogą zupełnie zrozumieć, czego od nich właściwie chcą. Uporczywie dowodzą, że przecież zapłacili już to i owo i że wobec tego nie potrzebują już nic więcej płacić, prawda? Daremnie wyjaśnia mi odnośny urzędnik z miną cierpiętnika, że chodzi w tym wypadku o zupełnie inną płatność, i że wedle ustawy tej a tej należy jeszcze tyle a tyle dopłacić. Ciężko doświadczony płatnik podatkowy kiwa głową na znak niezrozumienia i wylicza, ile to już podatków zapłacił w swym życiu. Prawdopodobnie ma nadzieję że zmęczy w ten sposób urzędnika, tak, że ten wreszcie machnie ręką i powie sobie: „Z tym człowiekiem nie można się dogadać, dajmy mu spokój".

Wprawdzie nie jest nikomu wiadomo, aby taki wypadek miał się istotnie kiedyś zdarzyć, ale jakoś trzeba się przecież bronić. Prawda?

KAROL CAPEK.

Kiedy pan chce wyjechać?

Szantażowe środki wiedeńskiego Gestapo

Willa z ogrodem wartości kilkudziesięciu tysięcy, kupiona za... 5 złotych

Praga. 19 lipca.

„Prager Tageblatt" publikuje ciekawe sprawozdanie o stosunkach, panujących obecnie w policji wiedeńskiej. Uciekinierzy, którzy przybywają z Wiednia, opowiadają, jak **musieli w Gestapo podpisać rewers, że w ciągu określonego czasu opuszczą granice Rzeszy niemieckiej.**

Postępowanie to jest, wedle tych opowiadań, zupełnie swoistego rodzaju. Policja nadjeżdża w autobusach, zamyka odcinki ulicy i **aresztuje wszystkich żydów,** lub też obchodzi wszystkie domy w danym odcinku, wyciągając mieszkańców - żydów o godz. 5 czy 6 zrana z łóżek, wreszcie urządzane są obławy w kawiarniach. **Aresztowanych zamyka się w areszcie policyjnym na Elisabethpromenade,** gdzie komunikuje się im, że są **oskarżeni o jakieś przestępstwo kryminalne.** W areszcie policyjnym, który jest przepełniony ponad wszelką miarę, pozostawia się zatrzymanych nieraz przez kilka tygodni i nie przesłuchuje się ich. Mężczyzn zamyka się po 5, kobiety po 4 w celach, które mają wymiary 3 na 3 metry. Cele te posiadają pryczę, składany stół, ławę i klozet. Aresztowani muszą załatwiać swe naturalne potrzeby we wspólnej celi. Wyżywienie składa się z czarnej kawy z bromem, grochu i chleba.

Wreszcie po kilku tygodniach odbywa się przesłuchanie, które rozpoczyna się pytaniem:

— Kiedy pan chce wyjechać?

Po czym następują pertraktacje co do terminu. O oskarżeniu o przestępstwo kryminalne więcej się nie mówi. Protokół, podłożony do podpisu, zawiera przyznanie się, że **aresztowanie i uskutecznione w międzyczasie konfiskata majątku zostały dokonane zgodnie z prawem. Aresztowany musi podpisać w protokóle, że zna przyczynę swego aresztowania, że rezygnuje z całego swego majątku w Niemczech i w oznaczonym terminie wyemigruje.** Podczas aresztowania u zupełnie niezaangażowanych politycznie osób, organy Gestapo „znajdowały" ulotki **bądź legitymistyczne, bądź komunistyczne.** O ulotkach tych, które były „powodem" aresztowania, nie mówiło się później ani słowa.

*

Praskie pismo „Venkov" donosi z Wiednia o paru stwierdzonych faktach, które wydawałyby się niewiarygodne, gdyby nie były autentycznie stwierdzone. Pewien **obywatel czechosłowacki, prawicowy, posiada w Austrii willę z ogrodem.** Dzisiejszy reżym powiadamia go, że **willa ta jest potrzebna dla celów państwowych i że musi** on sprzedać swą nieruchomość państwu. Czechosłowak oblicza uczciwie wartość swej nieruchomości i ustala ją na **kilkadziesiąt tysięcy marek.**

— To za dużo, wyślemy naszego rzeczoznawcę i zapłacimy panu ustaloną przez niego sumę.

Zjawił się wyznaczony urzędowo „rzeczoznawca" i **ocenił willę wraz z ogrodem na 2 i pół marki (dwie i pół marki), czyli około 5 złotych.** Na tę właśnie sumę wystawia urząd umowę kupna i „odkupuje" od obywatela czeskiego willę wraz z ogrodem.

Protokóły o tego rodzaju wypadkach sporządza przedstawicielstwo Czechosłowacji, podobnie, jak czynią to przedstawicielstwa Anglii i Ameryki. Bowiem placówki te obowiązane są chronić swych obywateli zagranicą. **Protesty i interwencje pozostają jednak bez skutku.**

„Kupiliśmy, oto umowa kupna". Tak brzmi odpowiedź.

Zdrowy rozum chłopski mówi: „Jeśli żadne protesty nie pomagają, wobec tego chwyćmy się środków odwetowych, kupujmy również dla celów państwowych w podobny sposób majątki obywateli tych państw, które w ten sposób „kupują" własność karnych obywateli.

Ale żadne z państw nie posiada ustaw dla tak wyjątkowych wypadków, na podstawie których mogłyby chronić swych obywateli zagranicą również metodą represalii. Projekt ustawy o pełnomocnictwach, wniesiony obecnie przez rząd czeski do parlamentu, a który ma obowiązywać do 31 marca przyszłego roku, będzie uwzględniał również takie wyjątkowe wypadki o charakterze gospodarczym i chronił obywateli czechosłowackich zagranicą".

St. Prz.

365 sukienek dla lalek

ofiaruje Paryż królewnom angielskim

W gmachu Teatru Marigny w Paryżu w olbrzymiej witrynie umieszczono dwie lalki, które miasto Paryż ofiaruje dwu małym księżniczkom angielskim Elżbiecie i Małgorzacie.

Lalki nazywają się „Francja" i „Marianna". Francja jest brunetką o niebieskich oczach. Marianna blondynką o ciemnych oczach.

Każda z lalek posiada wyprawę, składającą się z 365 sukienek i płaszczów. Są tam suknie na każdą porę dnia, stroje sportowe, popołudniowe, wieczorowe. Nie zapominano o najkompletniejszej bieliźnie, kapeluszach, obuwiu, pończoszkach, nawet biżuterii.

Dość powiedzieć, że każda z lalek ma 52 pary rękawiczek. — Rączki Marianny były tak wymodelowane, że rękawiczki na nich niedobrze leżały. Wobec tego, zmieniono na inne... rączki.

Przy wyprawie „Francji" i „Marianny" pracowały tysiące krawcowych paryskich.

Lalki posiadają także prawdziwą biżuterię.

Królowa w bieli

pomimo żałoby po swej matce

Królowa angielska Elżbieta, aczkolwiek jest obecnie w żałobie po matce swej, hrabinie Strathmore, nie będzie ubrana ani razu czarno w ciągu całej swej wizyty we Francji. Ona jedyna, z całej rodziny królewskiej posiada w rzeczywistości przywilej noszenia białych sukien przy oficjalnych ceremoniach podczas żałoby dworskiej. Królowa wybrała tedy ten kolor na okres czterech dni, przez które będzie trwała wizyta we Francji.

Przed odroczeniem wizyty królewskiej, królowa zamówiła w najlepszym salonie londyńskim całą swą garderobę w żywych i wesołych kolorach.

Zmuszana przez żałobę, wybrała w ubiegłym tygodniu całą serię sukien popołudniowych, bardzo prostych, ale doskonale skrojonych i wspaniałe suknie wieczorowe, które będzie nosiła podczas ceremonii oficjalnych.

Królowej Eyżbiecie będzie towarzyszyła „ochmistrzyni garderoby", księżna Northumberland; ta ze swej strony będzie miała pod swymi rozkazami cztery osoby, których zadanie polegać będzie na dopilnowaniu każdego szczegółu tualety królowej.

Królowa, której prostotę podziwiają wszyscy, będzie nosiła bardzo nie wiele klejnotów, ale każda sztuka będzie się odznaczała wielką wartością i nie zwykłą pięknością.

Krawcowa królowej, druga pokojówka, manekin, skompletują drużynę, poddaną pod rozkazy księżnej Northumberland.

Po powrocie do Londynu królowa schowa białe suknie i ponownie przywdzieje czerń, którą będzie nosiła aż do ukończenia żałoby.

Wagon salonowy, którym angielska para królewska odbyła podróż od portu lądowania do Paryża.

Zjazd gwiaździsty do Luxemburga

Z okazji 40-letniego jubileuszu Alliance Internationale de Tourisme luksemburski Touring - Club organizuje samochodowy zjazd gwiaździsty do Luksemburga. Meta zjazdu otwarta będzie w Luksemburgu w sobotę dn. 20 sierpnia b. r. od godz. 8 — 19 i w niedzielę 21 sierpnia od godz. 8 — 10-ej.

Klasyfikacja dokonana będzie odpowiednio do odległości przy czym brana będzie pod uwagę droga najkrótsza pomiędzy punktami przejazdowymi.

Zarząd polskiego Touring-Clubu wyznacza na zjazd ten delegację w osobach: wiceministra F. Świtalskiego oraz p. S. Reszczyńskiego.

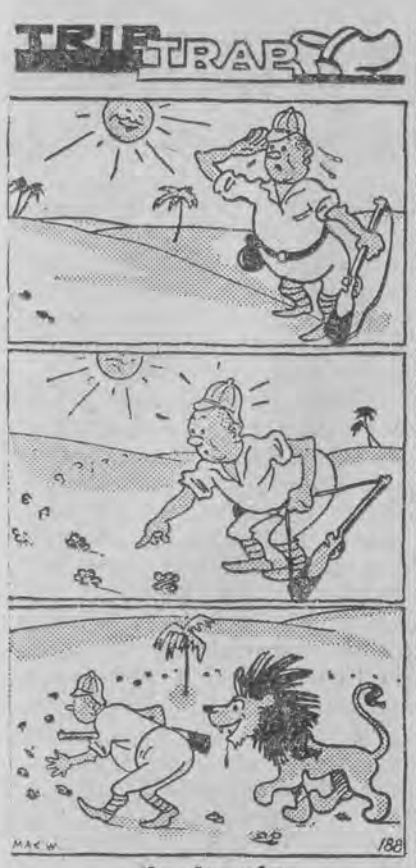

Na tropie

Łódź chce otrzymać uniwersytet!

Na zebraniu w radzie miejskiej powołano komitet obywatelski dla zorganizowania wyższej uczelni lekarskiej

Zwołane na wczoraj wieczór, do rady miejskiej zgromadzenie, poświęcone sprawie utworzenia w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej, wywołało powszechnie duże zainteresowanie. Miarą jego był **liczny udział reprezentantów władz państwowych, wojskowych i samorządowych z wicewojewodą Wendorffem, prezyd. Godlewskim, naczeln. Jellinkiem, i płk. Wertheimem.**

Przybył również sen. Algajer, przedstawiciele rady przybocznej, świata lekarskiego, szpitalnictwa, życia gospodarczego, oraz wielu organizacji zawodowych i społecznych.

Zebranie zagaił prezydent miasta, **p. Godlewski,** który zaznajomił obecnych z celem zgromadzenia, uzasadniając w sposób krótki i zwięzły **konieczność założenia w Łodzi akademii lekarskiej.**

Prezydent oddaje przewodnictwo **sen. Al. Heyman - Jareckiemu,** który powołuje na asesorów **dr. dr. Tomaszewicza i dr. Skusiewicza,** jako przedstawicieli organizacji lekarskich.

Następnie **prez. Godlewski** zabiera powtórnie głos, aby w wyczerpującym wywodzie, wykazać, iż utworzenie w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej o charakterze uniwersytetu jest zagadnieniem **b. poważnym dla naszego miasta i jego dalszego rozwoju.** Na wstępie p. prezydent nadmienia, iż przemawia właściwie w imieniu naczelnika wydziału zdrowia urzędu wojewódzkiego, dr. Salaka, przebywającego obecnie na urlopie. **Inicjatywa stworzenia w Łodzi akademii medycznej wyszła właściwie od władz rządowych.**

Zarówno izby ustawodawcze, jak i rząd **skonstatowały, iż w Polsce brak dostatecznej liczby lekarzy. Utworzyć nową uczelnię jest znacznie łatwiej, aniżeli rozszerzyć istniejące.** Nie należy zwlekać z realizacją projektu. Łódzka uczelnia lekarska posiadałaby charakter społeczny i byłaby gorąco popierana przez państwo i miasto. Program jej byłby nieco odmienny od programów innych uniwersytetów. — **Nauka odbywałaby się nie w klinikach, lecz w szpitalach.**

Dalej p. prezydent wskazuje, że o miano miasta uniwersyteckiego **rywalizują w tej chwili z Łodzią Przemyśl i Lublin,** ale te ambicje nie będą zapewne zaspokojone przed nami, ponieważ **Łódź posiada najwięcej danych po temu, aby otrzymać uniwersytet.**

Miasto może uczelni pomóc w bardzo poważnej mierze, tak, jak pomogło i pomaga Wolnej Wszechnicy Polskiej, która do tej pory z kasy miejskiej pobrała ogółem **ponad 1 milion złotych.**

Jest rzeczą nie do pomyślenia — oświadczył p. prezydent — aby społeczeństwo łódzkie nie odniosło się przychylnie do tej inicjatywy, która m. in. **przyczynia się do podniesienia znaczenia kulturalnego Polskiego Manchesteru.** Zgromadzenie dzisiejsze nie powinno odraczać załatwienia tej pilnej sprawy, ale wypowiedzieć się konkretnie, **czy i dlaczego wyższa uczelnia lekarska jest Łodzi potrzebna, i jeżeli tak, to jak projekt zrealizować i to w sposób najlepszy i najszybszy.**

Zdaniem mówcy uruchomienie w Łodzi akademii lekarskiej jest obecnie **bardziej realne, aniżeli utworzenie wyższej szkoły handlowej, czy też politechniki.** Powinniśmy powołać komitet organizacyjny, który nawiąże kontakt z Warszawą, celem ustalenia, czego żąda się dla uczelni od Łodzi i **co czynniki rządowe mogły by Łodzi dać,** gdyby projekt został urzeczywistniony. — Komitet winien być liczny, gdyż **do jesieni cała praca winna być uwieńczona pomyślnym rezultatem.**

Sen. Heyman - Jarecki, resumuje następnie wywody p. prezydenta i wzywa obecnych do wypowiedzenia się na temat, objęty porządkiem obrad.

W dyskusji zabiera głos dr. **MOGILNICKI.** Konstatuje on, **że wiele placówek szpitalnych odczuwa obecnie brak lekarzy.** Dzieje się to w okresie pokoju i zupełnie zrozumiałe, że **w czasie wojny sytuacja będzie znacznie gorsza.** Zdaniem mówcy zachodzi wprost konieczność wykształcenia na uniwersytetach **nowych kadr lekarzy.** Dalej mówca potwierdza całkowicie opinię co do tego, że właśnie Łódź winna stać się miastem uniwersyteckim. Na podstawie cyfr z klinik pediatrycznych stwierdza dr. Mogilnicki, że **Łódź posiada w samym tylko szpitalu Anny Marii więcej łóżek, aniżeli wszystkie kliniki w Polsce.** Lwów posiada trzy łóżka pediatryczne, Kraków 40, Poznań 40, Wilno 50, Warszawa 60. W całej Polsce jest razem około 250 łóżek pediatrycznych, gdy w jednym tylko łódzkim szpitalu dziecięcym jest tych łóżek 290. **Gdzie — zapytuje dr. Mogilnicki — studenci - medycy będą się mogli lepiej kształcić, jak w Łodzi? U nas mogliby w szpitalach przyglądać się operacjom na salach chirurgicznych, a nie przez szyby.** Takich pomyślnych warunków, jakie ma Łódź, niema żadne miasto polskie. Zresztą, **wydaliśmy wiele sław lekarskich, jak dr. dr. CHODŹKĘ, MIKULSKIEGO, JONSZERA. STERLINGA.**

Rozumiem doskonale — kontynuuje mówca — że **uniwersytety polskie są przeciwne projektowi.** Ale tak samo sprzeciwiały się utworzeniu uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. **Życie wysuwa jednak bezwzględnie postulat utworzenia akademii lekarskiej w Łodzi.**

Następny mówca, dr. **TOMASZEWICZ** podziela zdanie dr. Mogilnickiego i wskazuje, że ewentualne braki w teoretycznych studiach mogłaby młodzież akademicka uczelni lekarskiej **uzupełniać na terenie wszechnicy.**

Po **radnym HARASZU,** który tak samo wypowiada się za projektem **dyr. BERKOWICZ** zapytuje, jak należy właściwie rozumieć projekt utworzenia akademii lekarskiej wobec czynionych jednocześnie starań o uruchomienie wyższej szkoły handlowej w naszym mieście.

Sen. Heyman - Jarecki wyjaśnia w odpowiedzi, że **obydwie uczelnie nie będą sobie przeszkadzały i że w przyszłości prawdopodobnie zostaną połączone.**

Po dyskusji zgromadzeni wypowiedzieli się **za podjęciem starań o utworzenie w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej i wybrali obywatelski komitet organizacyjny** dla realizacji projektu w składzie następującym:

Biskup Tomczak, nacz. dr. Salak (z ramienia samorządu), **płk. dr. Wertheim** (szef sanitarny DOK), **inż. Waligórski** (dyr. ubezpieczalni społecznej, adw. **Stypułkowski,** prez. **Geyer** (Towarz. przyjaciół Łodzi). dyr. **Czapczyński** (szkolnictwo średnie), **prez. Fiedler** (handel), **sen. Heyman - Jarecki, dr. Biederman** (przemysł), **prez. Raabe** (rzemiosło), **dr. Tomaszewski** (izba lekarska), **dr. Mogilnicki, adw. Pawłowski, inż. Holcgreber, dyr. Dylewski, dr. Skusiewicz, nacz. Wilkoszewski. radny Dobranc** (własność nieruchoma), **dyr. Chudzyński, adwokat Fichna, b. wojewoda Remiszewski, insp. Komander, inż. Michaelis, dr. Garduła, sen. Algajer pos. Wadowski, dr. Frenkel, prof. dr. Dzierżyński,** przedstawiciele organizacji zawodowych pp. **Walczak, Socha, Harasz oraz Chodakowski** (przedstawiciel pracowników umysłowych).

Na tym zakończono pierwsze posiedzenie w sprawie narodzin uniwersytetu łódzkiego.

St. G.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelmana i S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempińskiego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczańska 37.

OSOBISTE.

Udał się na doroczny urlop wypoczynkowy kierownik powiatowego wydziału śledczego w Łodzi komisarz Zygmunt Brylak. Zastępować go będzie starszy przodownik Zygmunt Stefankiewicz.

Przebudowa Placu Leonhardta

Zniesienie w swoim czasie targowiska na Placu Leonhardta pozwoliło zarządowi miejskiemu w Łodzi zająć się kwestią rozpatrzenia projektu szczegółowego planu zabudowania placu Leonhardta i terenów doń przyległych.

W chwili obecnej względy plastyczne i komunikacyjne narzucają rozwiązanie placu w formie znacznego poszerzenia ul. Piotrkowskiej na odcinku placu i zamknięcia jego wschodniej ściany blokiem handlowo - mieszkalnym o ustalonym gabarycie i sfarmonizowanej architekturze.

Za takiem rozwiązaniem kwestii wypowiedziała się komisja regulacji miasta.

Jersak wypłaci swoim robotnikom 7.200 złotych

Jak już donosiliśmy w ubiegły piątek sąd pracy w Łodzi rozpatrywał sprawę 20 robotników przeciwko Józefowi Jersakowi, właścicielowi zakładów przemysłowych w Zelowie.

Jak wiadomo ogłoszenie wyroku z procesu z dnia 15 lipca r. b. sąd zapowiedział na dzień wczorajszy. Wczoraaj sąd zasądził od Józefa Jersaka na rzecz robotników 7.200 złotych.

Grand-Kino
Począt. 4. 6. 8. 10
Film 1000-ca przygód o dżunglach Indii!
Tajemnice wydarte naturze
KALA NAG
według powieści
RUDYARDA KIPLINGA

Zbiór pamiątek łódzkich

Muzeum przy archiwum akt dawnych

Ze względu na aktualną kwestię założenia w mieście naszym muzeum pamiątek łódzkich z różnych okresów miasta, zostaliśmy poinformowani, że muzeum takie powstanie w przyszłości przy archiwum akt dawnych, które dziś mieści się, jak wiadomo, w budynku dawnego ratusza miejskiego, w tś zw. domu pod wieżyczką zegarową na Placu Wolności.

O konieczności założenia muzeum takiego mówi statut archiwum akt dawnych, określający utrzymywanie przy archiwum pracowni naukowej, biblioteki oraz zbiorów muzealnych.

Zbiory te dzisiaj są już niezmiernie liczne i ciekawe. Archiwum jest w posiadaniu portretów wszystkich prezydentów Łodzi, sztychów starych, planów, fotografii, sztandarów cechowych, przyborów obrządkowych cechowych, zbiorów pieniędzy zwłaszcza t. zw. bonów łódzkich z czasów wielkiej wojny, popiersi itp

W chwili obecnej ze względu na brak odpowiedniego lokalu zbiory te rozmieszczone są w kilku punktach. W niedalekiej przyszłości będą one zgromadzone w jednym miejscu.

Uprowadzili, aby zgwałcić

Wyjaśniona zagadka porwania

Wczoraj donosiliśmy iż na ul. Lutomierskiej w Konstantynowie dwaj konstantynowianie — Brunon **ZYNGIER** i Roman **BINKOWSGI** uprowadzili Annę Wiśniewską.

Początkowo sprawa przedstawiała się niezwykle tajemniczo. Wczoraj wreszcie wyjaśnione zostało, iż **Zyngier i Binkowski zamierzali zawieźć Wiśniewską do lasu pod Łodzią i tam dokonać na niej gwałtu.** Pierwsze jej zeznanie brzmiało, jakoby została siłą wrzucona do samochodu, później okazało się jednak, że **dobrowolnie zgodziła się z nimi wyjechać na wycieczkę do Łodzi,** nie przeczuwając złych zamiarów przygodnych towarzyszy. Dopiero gdy zorientowała się w sytuacji **wszczęła alarm.**

Wiśniewski i Binkowski zostali wypuszczeni na wolność pod dozór policji. Będą oni postawieni **w stan oskarżenia o pozbawienie wolności Wiśniewskiej i usiłowanie zgwałcenia jej.** (l)

Spacer pijaka po torze

skończył się tragicznie

Donosiliśmy, iż ubiegłej soboty na przejeździe kolejowym na Żabieńcu pociąg osobowy Warszawa — Paryż przejechał jakiegoś mężczyznę, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów. Ofiara przejechania została zmasakrowana, do tego stopnia, że nie można było rozpoznać rysów twarzy

Dopiero wczoraj ustalono tożsamość denata, kórym okazał się tkacz ręczny, 42-letni Karol BITNER (Limanowskiego 98). Jak się okazało, będąc pijanym szedł on wzdłuż toru i dostał się pod koła pociągu. (l)

15 tys. zł. od f-my E. Haebler

zasądził Sąd Pracy na rzecz 6 zwolnionych majstrów

W dniu wczorajszym rozpatrywał sąd pracy w Łodzi **sprawę 6 majstrów firmy Emil Haebler przeciwko tejże firmie.**

W związku z piętnastotygodniowym strajkiem okupacyjnym w fabryce firmy Emil Haebler, firma po uruchomieniu zakładów pracy **zwolniła bez odszkodowania 6 majstrów a mianowicie Benca, Grossera, Zerbego, Enclingera, Kanierę i Beringera.**

Pokrzywdzeni majstrowie wystąpili do sądu pracy **z powództwem w wysokości 15.000 złotych licząc przeciętnie po 2,500 złotych za 3-miesięczny okres wymówienia i nie wykorzystany miesiąc urlopu.**

Sąd pracy po rozpoznaniu sprawy zasądził na rzecz zwolnionych majstrów całą wysokość powództwa wraz z kosztami postępowania i procentami.

Strzał w tramwaju

Robotnik ranny w nogę

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej wczoraj o północy wysiadał z tramwaju R. KIBBE (Wólczańska 237).

W pewnym momencie Kibbe wyjął z kieszeni marynarki rewolwer, usiłując go przełożyć do kieszeni spodni.

W tej chwili padł strzał. Kula ugodziła stojącego obok robotnika Eugeniusza SCHWALA (Kątna 35), przebijając mu nogę powyżej kolana.

Wezwany lekarz pogotowia skierował Schwala do szpitala.

Kibbe został przez policję zatrzymany. Okazało się, iż posiada on zezwolenie na broń, a wypadek spowodował nieumiejętnym obchodzeniem się z rewolwerem. (l)

Wczoraj w Łodzi...

— Z mieszkania **L. SZPILMANA** (ul. Wierzbowa 10) skradziono różne rzeczy, wartości 600 zł.

— Z przed gmachu poczty przy ul. Ks. Skargi skradziono rower Feliksowi **WIŚNIEWSKIEMU** (Orkana 7).

— Bolesław **GŁOWACZ** (Marynarska 67) w czasie pracy spadł z rusztowania, łamiąc nogę.

— Ofiarą pobicia padła 85-letnia Tekla **WOJCIECHOWSKA** (Grzybowa nr. 73). —

— Przy ulicy Sędziowskiej 15 został pokłuty nożem Stefan **OKRZYŃSKI** (Zielna 4).

— Przy ulicy 6 Sierpnia 32 zatruła się nieświeżym mięsem Tekla **BOROŚ.**

— Przy ulicy Gdańskiej 91 pobito Władysława **MAKOWSKIEGO** (Przejazd 76).

— W poczekalni urzędu wojewódzkiego dostała ataku histerii Sura **PINCZEWSKA** (Kościelna 3).

— W związku ze skazaniem na więzienie Racheli **DZIAŁOSZYŃSKIEJ,** za prowadzenie domu schadzek przy ulicy Żeromskiego 7, został aresztowany jej mąż oraz prostytutka Karolina **WILECKA,** pod zarzutem składania fałszywych zeznań.

— Przy ul. Pałacowej 16 spadł z rusztowania Bronisław **CIESIOŁKIEWICZ** z Aleksandrowa. Został on odwieziony do szpitala.

— 6-letni **M. BIBOL** (Pawia 25) wskutek najechania przez samochód doznał złamania nogi.

— Przed posesją, przy ul. Piotrkowskiej 190 samochód najechał na jadącego rowerem Heronima **JASIAKA** z Nowego Złotna (Staszyca 22), który doznał złamania obojczyka.

— W czasie wynikłej bójki, w domu nr. 54 przy ul. Emilii ciężko poranieni zostali: Adam **ŚMIAŁKIEWICZ** i Henryk **GONERA.** (l)

Sąd starościński skazał:

Zygmunta **SZYMAŃSKIEGO** i Czesława **MARNOLDA** z Nowego Złotna po 14 dni bezwzględnego aresztu za awanturowanie się po pijanemu i wybijanie szyb.

Karola **SZYMAŃSKIEGO** (Mackiewicza 4) — na 7 dni aresztu za zaczepianie i bicie żydów.

Stanisława **URBANIAKA** (Rzgowska 46) na 50 złotych grzywny, za załatwianie czynności fizjologicznych na ulicy. —

Henocha **BĘCZKOWSKIEGO** (Ceglana 6) właściciela domu, na 2 tygodnie aresztu, za antysanitarny stan posesji.

Z tego samego tytułu, również na 2 tygodnie aresztu właściciela domu nr. 6 przy ul. Limanowskiego **Ch. SZYMOWERA.**

H. LEJZEROWICZA (Napiórkowskiego 27) — na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu za nieprzeprowadzenie nakazanego przez władze remontu.

A. J. BORNSZTAJNA (Masarska 12) na 10 dni bezwzględnego aresztu za nielegalne posiadanie rewolweru.

Właścicieli domów — Tomasza **WOŹNIŃSKIEGO** (Grodzieńska 8) i Jana **KĘDZIĘ** (Rzgowska 91) — po 14 dni aresztu za nieprzeprowadzenie remontu. (l)

16.400 dzieci
korzysta z dobrodziejstw lata na koszt miasta

Informują nas, że zarząd miejski w Łodzi utrzymuje na koloniach letnich ogółem 1.400 dzieci, na półkoloniach zaś 8 tysięcy dzieci.

W roku bieżącym wprowadzono pewną innowację, polegającą na tym, że zarząd miejski umieszcza dzieci na swój koszt również i na koloniach prywatnych za specjalną opłatą. Dzieci takich i młodzieży jest 1436.

Na ogródkach jordanowskich przebywa 7.200 dzieci dokarmianych przez zarząd miejski w Łodzi.

Razem tedy na koloniach, półkoloniach i ogródkach jordanowskich przebywa 16.400 dzieci, utrzymywanych przez magistrat i komitet pomocy dzieciom i młodzieży.

Ofiary
złożone w administracji „Głosu Porannego"

Dzieci z pensji „Zofia" we Włodzimierzowie na „Nadolę Dziecięcą" zł. 13.40 i „Troski" zł. 1.40 na „Dom Sierot", Północna 28.

Kucharski chciał usunąć dowody winy
W domu przy ul. Pierackiego 5 mogło dojść do katastrofalnego wybuchu

Wczoraj „Głos Poranny" zamieścił **sensacyjną wiadomość o aresztowaniu gońca firmy Ferdynand Rausch** (Pierackiego nr. 5) pod zarzutem podpalenia składu. Pożar, wzniecony przez Kucharskiego powstał, jak wiadomo, w niedzielę w nocy. Obecnie okazuje się, że **gdyby nie energiczna i szybka akcja straży ogniowej,** w domu przy ulicy Pierackiego 5, zamieszkałym przez wielu lokatorów, **doszłoby do katastrofalnego wybuchu.**

W jednym z pomieszczeń składu firmy Rausch bowiem **znajdują się zbiorniki z benzyną i innymi łatwopalnymi materiałami.** Gdyby płomienie dotarły do tych zbiorników, doszłoby niewątpliwie do katastrofy.

Sprawca zbrodniczego podpalenia w dniu wczorajszym był nadal badany w wydziale śledczym oraz przez prokuratora. **Nie przyznaje się on do winy i wogóle odmawia wszelkich wyjaśnień.**

Zbyt jednak wiele dowodów przemawia przeciwko niemu. Oto w czasie aresztowania stwierdzono, iż **miał on ręce i ubranie posmalone, dalej w jego mieszkaniu znaleziono różne rzeczy pochodzące z kradzieży w składzie firmy Rausch, gdzie Kucharski pracował jako gonicc**

Zdaje się nie ulegać już wątpliwości, iż Kucharski podpalił skład, **bu usunąć dowody zdefraudowania 400 złotych.**

Od chwili ugaszenia pożaru do dnia wczorajszego **w składzie firmy Rausch dyżurował posterunek policji,** który nikogo do wnętrza nie dopuszczał. Dotychczas nie przystąpiono jeszcze do obliczenia wysokości strat. Faktyczna właścicielka firmy—p. **TERESA NIPPOWA,** która przebywała ostatnio na letnisku, powiadomiona o pożarze niezwłocznie powróciła do Łodzi i oczekuje wyników śledztwa.

Szczegóły śledztwa nie mogą być jeszcze ujawnione. (l)

Na ławie oskarżonych

Instalację złodzieja prądu
demonstrowali monterzy elektrowni sądowi przy drzwiach zamkniętych

W grudniu ub. roku elektrownia łódzka została powiadomiona poufnie, że niejaki **Józef Radwański,** posiadający warsztat radiotechniczny przy ul. Piotrkowskiej 223, dokonuje systematycznej kradzieży prądu za pomocą specjalnej instalacji. — Przeprowadzona u Radwańskiego kontrola rzeczywiście ujawniła specjalne urządzenia, które umożliwiły ominięcie licznika przy korzystaniu z prądu.

Radwański został postawiony w stan oskarżenia i skazany przez sąd grodzki na 6 miesięcy więzienia za kradzież prądu na szkodę Elektrowni.

Od tego wyroku odwołał się on do sądu okręgowego ,który sprawę w pierwszym terminie odroczył celem zapoznania się z instalacją, jaką Radwański urządził.

W dniu wczorajszym sprawa znalazła się ponownie na wokandzie sądu okręgowego. Tym razem toczyła się ona przy drzwiach zamkniętych, gdyż monterzy Elektrowni demonstrowali sądowi urządzenie Radwańskiego, które umożliwiło mu korzystanie z elektryczności z pominięciem zarówno licznika, jak również ogranicznika.

Sąd zatwierdził wyrok poprzedniej instancji, obostrzając jeszcze karę przez dodanie 50 zł. grzywny.

Piekarz został skazany
za zerwanie pieczęci, nałożonej na swój zakład

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego zasiadł w dniu wczorajszym piekarz 52-letni Józef Tomala (Krakusa 13).

Tomala miał piekarnię na ul. Andrzeja.

W dniu 4 maja r. b. została ona opieczętowana za brak maszyny do wyrobu ciasta. Tomala nałożone pieczęcie zerwał, za co został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Na rozprawie oskarżony piekarz tłumaczył się, że zubożał bardzo, że ma trzech synów na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, których musi utrzymać i prosił sąd o łagodny wymiar kary.

Sąd skazał Tomalę na 100 zł. grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

Dwukrotnie wydzierżawił koncesję
konkurencyjnym fabrykom wody sodowej

Na ławie oskarżonych sądu grodzkiego zasiadł w dniu wczorajszym niejaki Józef **MARCHWICKI,** zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 51 **oskarżony o oszustwo na szkodę Z. Gomulińskiego, właściciela fabryki wód gazowych p. n. „Źródło",** przy ul. Kilińskiego 95.

Przed pewnym czasem zgłosił się do Gomulińskiego Józef Marchwicki i okazując koncesję na kiosk z wodą sodową zaproponował mu ustawienie budki. Gomuliński doszedł z nim do porozumienia. Marchwicki miał otrzymać **kiosk przed domem nr. 102 na ulicy Piotrkowskiej.** Ponadto Marchwicki zgodził się na odstąpienie własności kiosku na rzecz Gomulińskiego za cenę 400 złotych. **Gomuliński wpłacił Marchwickiemu a conto 250 złotych,** z tym warunkiem, że resztę wpłaci 1 lipca r. b.

Marchwicki umowy jednak nie dotrzymał, **udał się on mianowicie do konkurencyjnej firmy L. W. Juraszek** i zawarł z nią analogiczną umowę. W maju r. b. Marchwicki **usunął kiosk Gomulińskiego z przed domu nr. 102 na ul. Piotrkowskiej i postawił na tym samym miejscu kiosk firmy Juraszek.**

Wobec powyższego Gomuliński wniósł skargę przeciwko Marchwickiemu o dokonanie samowoli.

Sprawę rozpatrywał sędzia **dr. Balicki,** oskarżonego bronił **apl. adw. Szwajdler.**

Sąd po rozpoznaniu sprawy i przesłuchaniu świadków **skazał Marchwickiego na 6 miesięcy bezwzględnego aresztu.**

Ponadto sąd **nakazał przesłanie akt sprawy do prokuratury celem pociągnięcia Marchwickiego do odpowiedzialności karnej za oszustwo.**

Narzeczona w roli detektywa
Oszust matrymonialny skazany na 6 miesięcy

Niejaka Helena **BIRNBAUM** poznała w Kaliszu Leona **GOLDBLUMA.** Podobał się jej bardzo i gdy się oświadczył o rękę, **chętnie go przyjęła.**

Wyprawiono huczne zaręczyny, po czym **młodzi wyjechali do Łodzi, gdzie miał się odbyć ślub.** Goldblum zaczął się rozglądać za lokalem, w którym zamierzał urządzić sklep i gdy znalazł odpowiednie pomieszczenie, **poprosił swą narzeczoną o pieniądze na zapłacenie komornego. Otrzymał od Birnbaumówny 1000 zł..**

Od tego czasu począł jej unikać, zwlekając ciągle z wyznaczeniem daty ślubu. Wreszcie dziewczyna, nabrawszy pewnych podejrzeń **postanowiła śledzić swego narzeczonego.** — W tym celu **przebrała się w męski garnitur i pojechała w towarzystwie swego kuzyna na Wiśniową Górę, gdzie przebywał Goldblum, rzekomo za interesem.**

Na Wiśniowej Górze niedługo musiała go szukać, gdyż spotkała go na drodze. Goldblum nie poznał swej narzeczonej w przebraniu i **udał się na spotkanie z inną niewiastą.** Wkrótce znikł w jakiejś willi. Birnbaumówna, przeczekawszy pewien czas, weszła do tego domu i **zastała swego narzeczonego w czułym sam na sam z jakąś nieznajomą.**

Podeszła wówczas do niego i **wymierzyła mu dwa siarczyste policzki.**

Zawiedziona w swych nadziejach dziewczyna wniosła skargę do prokuratora i w dniu wczorajszym **Goldblum znalazł się na ławie oskarżonych, gdzie odpowiadał za oszustwo matrymonialne.** Sąd po przesłuchaniu świadków **skazał go na 6 miesięcy więzienia** z zawieszeniem pod warunkiem, że zwróci swej byłej narzeczonej 1000 zł. w ciągu 8 miesięcy.

Ślepy Maks
znów prosi o zwolnienie przedterminowe

Maks Borensztajn, znany powszechnie pod pseudonimem „Ślepy Maks", skazany został w r. 1934 na 5 lat więzienia za uprawianie teroru. W czasie odbywania kary już kilkakrotnie wnosił podanie o przedterminowe zwolnienie, jednakowoż sąd je za każdym razem odrzucał.

Jak się dowiadujemy, obecnie „Ślepy Maks" ponownie wniósł podanie, motywując swą prośbę nienagannym sprawowaniem się oraz tym, że będzie pod opieką i na utrzymaniu swego brata Dawida Borensztajna, zamieszkałego przy ul. Staro - Sikawskiej 18, który jest tragarzem na jednym z łódzkich dworców autobusowych.

Otwarcie wystawy
projektów gmachu województwa

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w Łodzi powstanie **reprezentacyjny gmach, przeznaczony** na siedzibę dla urzędu wojewódzkiego łódzkiego. Gmach ten według ustalonych już projektów, ma stanąć na placu im. gen. H. Dąbrowskiego.

Wszystkie projekty zostały przez Warszawę odesłane do Łodzi, by służyły za **materiał** dla projektowanej wystawy szkiców.

Wystawa zorganizowana będzie jeszcze w tygodniu bieżącym w sali rady miejskiej.

Kronika reporterska
województwa łódzkiego

We wsi Kadłub, pow. wieluńskiego, w czasie burzy piorun uderzył w miejscową plebanię. Powstał pożar, który wyrządził straty na sumę około 1.000 złotych.

*

W Ozorkowie na furgon **fabryki gilz** firmy „MARS" ze Zgierza, prowadzony przez Antoniego Krella **wpadł tramwaj** linii Łódź—Ozorków. Wskutek **wypadku** wóz został strzaskany, a **siedzący** na nim osoby, ranne.

*

W Piotrkowie na ul. **Narutowicza** samochód, prowadzony przez **córkę** miejscowego przemysłowca, Różę **GROSMAN** najechał na 7-letniego **Tadeusza IGNASIAKA.** Chłopiec **dostał się pod** koła, ponosząc śmierć na **miejscu.** — Grosmanówna raptownie **skręciła w** bok, wskutek czego samochód **stoczył** się z nasypu. Grosmanówna i **siedzące** w aucie jej matka, **zostały ranne** odłamkami szkła.

*

W czasie ostatniej burzy, jaka przeszła, przebywająca na letnisku w Chełmach 28-letnia Estera **WAJNBERG** — (Łódź, Zgierska 48) w czasie uderzenia pioruna, dostała ataku serca i zmarła.

Wnuczka króla Kwieka
padła w Łodzi ofiarą tragicznego wypadku

Pogotowie ratunkowe wezwane zostało wczoraj przed wieczorem do wypadku [illegible] Fijałkowskiej. Jakieś dziecko przechodząc przez most nad [illegible]rzką Jasienią przechyliło się przez poręcz i straciwszy równowagę runęło z wysokości około 2 pięter na kamienne koryto rzeczki.

Jak się okazało ofiarą wypadku padła 6 letnia Lidia KWIEK, wnuczka króla cyganów w Polsce, zamieszkała wraz z rodzicami w obozie cygańskim, który rozbił namioty na t. zw. Placu Adamka.

Lekarz stwierdził u dziecka wstrząs mózgu i ogólne ciężkie obrażenia. W stanie groźnym przewieziono Lidię Kwiek do szpitala Anny Maryi. (l)

NASZE DZIECI.

— Jasiu, cóż to za zabawa? Czemu celujesz w brzuch Stefkowi?

— A bo my bawimy się w Wilhelma Tella.

— On miał przecież jabłko na głowie...

— Tak, ale Stefcio zjadł już jabłko!

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA
(BEZ GWARANCJI)

W pierwszym dniu ciągnienia II klasy lot. wyiosowane zostały następujące numery:

5.000 zł. — 15531

25.000 zł. — 115992

10.000 zł. — 83195 136789

5.000 zł. — 7133 51354 58632 84940 97178

2.000 zł. — 83836 103228 110144 133839

1.000 zł. — 26902 27156 58677 122662

500 zł. — 7022 73467 94351 142389 145622 154542 159413

250 zł. — 1272 4042 9714 10926 11257 15503 17367 20275 23769 27304 37736 38929 43699 45011 56751 60688 62246 64571 65885 70636 83027 83580 89390 91555 94517 98823 106572 112141 123913

Wygrane po zł. 62.50, z lit. s po zł. 125

175 2182 350 586 724 79s 1027s 56 199 279s 511s 631s 43 710s 851s 87s 2104 352s 474s 731 40s 48 859s 925s 31118s 258 808 943 4081 115 67 487 91 N6 50 672s 722s 56s 873s 91 975s 76 5316 472 513s 70s 702 900s 6076 138s 656s 896s 961s 7084s 269 463 89 671 707s 861s 913s 8080s 126s 659s 781 88 963 9061s 150 405s 31 38 779 874

10090s 186s 202s 313 475 526 81s 603s 95s 755 980s 96 11048s 342s 517 626 41 754 91 94 901 31s 12169 364 656 58 709s 802s 61 951 13172 85s 328s 444 69s 549 633s 795 921s 84s 84s 87s 94 14496 582 631s 770 15090s 136 284s 388 48s 78s 657 860 960 16431 669 17276s 396 651 790s 979 18104 38s 72 85s 241 65 313s 667 724 827s 30 980 84s 19009 79s 94 652s 68 702 31 874

20295 348s 78 409 518 50 626 82s 719 21524 86 819 933 22152 243s 308 418 88 753 91 230 23s 256s 435 653s 771 892s 977 24030s 37 87 364 475s 618 54 051 25304 495 707 26004 7 27 194s 213s 355s 735 57 952 27032 336s 28s 68 675 28007 117 35 49s 569 693s 738 76 91 881s 927 29089 182s 284 428s 605 60s 96s 705

30101 272s 98 353 403 8 577s 643s 973 31148 76 420 25 43s 514 622s 741 56s 878 90 924s 32061s 77s 165s 92s 309 36 517s 33092 428 540 71 789s 858 944s 34403s 94 533s 812s 46 948 35043 525 604 97 727 63 827 65 960s 36120 207s 357 583 683 893s 961 37200 76s 79 87s 88 311 34s 41s 594 38018s 45 602 186s 307s 454s 584s 650s 748 88 885 39082s 151s 202s 27 303 453 717 52s 850

40009 10 293 326s 489 546 659 79s 824s 952s 41156 93 316 447 54 61 615s 42127 63 74 229s 358 443 677 751 872s 43261 379s 44145 234s 456s 594 69 607 11 45121 247s 396 583 864s 995s 46043 55 144 204s 517s 681s 47027 172 253s 315s 416 70 82 567 655s 903 48012 262s 508s 60 789 825s 982 49042 286s 402s 673

50182 288 567s 622 731 807s 51152 206s 47 537 708 52304s 74 696 733 87 990 53171 327 496s 677 81 704 95 54109 244 488 605 26s 61s 98s 28s 860 55051 78s 139s 362s 437 736s 56147 51 249 66s 438s 44s 506s 60 657s 733 832 900 64s 57392s 530s 88 673s 78s 58133 244s 300 45s 542 47s 723 98 921 59021 146s 82s 417s 49s 83 503 5s 90s 703 9s 79 878

60205s 52 342s 91 710s 52 826 43 974 61042 144s 68 238s 87s 321 30s 82 558 75 813s 37 46 79s 923s 62070s 338s 644 774 800 20s 952 88 63056s 135s 69s 88 318 564 64075 284s 98s 359 74 532s 831s 77 900 93 65203s 325s 478 985s 66024s 520 686 734 847 67469s 800 936 68028 152s 268s 512s 68 602s 828 65092 98 172 263 74s 650 90 760 803 917 20s 64

70269 90 491 71158 70s 240s 412 27 886 937 72048 231 73s 330s 502 612 832 73047 327 737 81s 977s 74041s 95s 281 393s 474 782s 909s 34s 75261 428s 918s 20s 76156 255 355 357 61 778 858s 900s 77223s 95s 405 543 97 672s 805 96 78058s 77s 97 214s 559 687 79031s 288 312s 17 91

80048 230s 49s 83 308 28s 32 72s 515s 34 63 648 998 81013s 54s 85 199 449 601 50 708 58s 82s 967 82053 195 247s 399 547 801 907 59s 80266 377s 605 718s 96 851s 926s 84153 495 527s 629s 71 892 980s 85290 310s 607 86074 137 319s 64 86s 786 875s 87037s 46s 123 85 306 527 633 703 67s 802 88131 80 425 522s 48 757s 870 920s

90064 345 588s 91104 44s 97s 212s 369 84s 914s 68 92136s 89 245 62s 68s 349 465 611 14s 98 838 80 919 93009 413 594s 620 29 996s 94218s 27s 321 49s 401 558 729 95165 343 624 707 96076 165s 203 304s 23s 64 74 759s 97366 431 64s 686s 720s 63 931 76s 98172s 521s 88s 603s 744 92 903 99318s 50s 609 56s 60s 97 869 982

100030s 60s 76s 315 85 404 28 504 827s 911 101747s 57s 98 102494s 663 98 825 62s 57 103480 834 91s 902 104084 169 225 35 84 89s 539s 79 94 617 717 30s 874s 933 67 105008 24 118 307 530 34 106236s 368 569 776s 851 95 921 107032 77 252s 394s 621s 68 879 108128 285 383 593s 716 991 109000s 55s 264s 614s

110025s 570 827s 111416s 633s 809 935s 64s 112690s 832s 113368 551s 720 82 862 942 114086s 270s 315s 38 468 80s 609 64 66 972s 115250 95s 464 500 01 622s 769 913 116032s 55 58s 76 84 210s 69 433 609 11 45 756s 117628 118161s 386 734s 119289s 438 523s 88 821s

120036 240 67s 76s 573 655s 799s 830 121011s 24s 363 590 700s 66 122123s 407 609s 123004s 63s 184s 273 373 496 124094s 406s 568s 887 942s 125009 126030s 99 351s 659 707s 852 127008s 67s 475s 649s 128293 311 519 66 647s 829 39 129003s 73 329 765 836 74 942s

130085 161s 42 56 524s 777 990 131036s 43 365s 436s 725s 823 132366 505 133006s 11s 412 786 134397 403s 79s 525 79 621 744s 135510 656

136121s 695 741 931s 137340s 447 48s 532 618 814s 90 982s 138204 525s 88 647s 798s 892s 139002 218 25 315s 93 539 61 700s

140029 341s 67 79 535s 88 826s 141038s 142 51s 436 512 74s 906s 142032 86 142s 680 143031 212 344 754 856s 144053s 329s 45s 466 785 838 959s 83 145049s 103s 75 96 236 381s 410 29s 38s 73s 504 44s 88s 762s 146076s 117s 73s 96s 269s 374 84 614s 964 147070s 722 356s 454 538s 844 62 148183s 222s 26 46 423 560s 602s 771 959 149011s 35 272 344s 534 763s 65s

150442s 95s 504s 818 72 969 151154s 354s 478 517s 759s 809s 916 152091s 220 313 528 729 153169 217s 348 90 572s 602 63 154055s 388 414s 17s 85 507 90s 730 893 946s 155070s 114s 35 65 593 837 156062 74 163s 157042s 120 269s 341 924 158177 216 23s 374 435s 40 728 878 169033s 52s 193 263s 578s 701s 08 945

CIĄGNIENIE DRUGIE

Wygrane po zł. 62.50, z lit. s po zł. 125

51 81s 157s 331s 539 722s 1061 273 406 532s 604 845 2119 246 339s 478 829 3283s 363s 485s 702 863 4446s 577 854 5134 86 235s 439 53 56s 642 99 936s 6045 106s 247 65 538 617 38 7043s 117 364 440s 63s 551 622 879s 953s 8022s 253 608 825 9222s 56 356 535 709s 22s 853 61

10001s 19s 56s 153s 68 511 704 11075 247 514 47s 49 942 12259s 93 489 721s 836 13005 433s 549 845 82 974 14128s 409s 34 98s 584s 678s 953 15095 532 885s 16050 132 92 218s 34 515 50 671 875s 99 17575 675 987 18022 176s 281 322s 93 837 54 79 87 958 66 69s 19101 10 77s 651 816 978

20050 104s 491 726 99s 923 34s 21023 56s 697 947s 22000 46s 150s 97s 259 94s 342 442 729 837s 23044s 54 335s 493 729 97s 25174 564 724 26076 231 99 503s 609s 796 27115s 64s 670 813 28181s 409s 21s 566s 786 864 29120s 69 444s 725 853

30082s 293s 461s 560 619s 860s 64s 31060 455 86s 733 65 32268 475 529 95 662s 775 934s 86 33125 80 302s 31s 519s 963 34194 532s 600 814 89 937s 35311 36203s 642 923s 88 37351 61s 610s 38163s 231s 39107s 47s 84s 257s 680 857 48 979s

40189 257s 85 499s 844 902 41204 329 625 833 42088s 99s 411 839s 43377 502 913s 44195s 796 45240s 96 896s 46390 787s 47332 71 679s 788 48163 289 524 91s 49171s 273 468 729

50179 570s 660 87s 787 802 51008 153 580 664 899 973 52327 667s 951 53068s 350 515 959s 54286 431s 780s 98 819s 907 20 55044s 68 205 92s 573 990 56211s 431s 39s 658s 918s 57131 76 258 333 485 633 828 69 931s 58296s 353s 608 747s 52 818 59667 826

60119s 218s 450 520 634 90 736 842 61071 178 256s 343 46 464 714s 54s 845s 62134s 253s 480s 612s 818s 63344 531 704s 964s 64155s 765 870s 65023 97s 387 403 504s 710s 91 920 32 66159s 67s 238 438 742s 813 91s 987 67088s 725 933 68013 167 292 30 312 455 537 963 69077s 574 637 637 719

70057 134 37 205 358s 76 404 68s 602 12s 989 71066 523s 73 882s 72238 573 705 59 932 878 73037 201 53s 962s 74066 124s 615 962s 75063s 167s 218 30s 39 348 419 534s 755 915 76077 219s 342s 586s 944s 77044 432 588 742 78s 979 78205 66 488 527s 747s 79187s 424 560s 800 99 930

80078s 120 555 669s 746 62s 81130 33 221s 55 353s 94s 433 83 562s 666 738s 97 947s 83082 129 228 430 854s 953 84062 93 167s 212 26s 59 672 665 746s 967s 85160s 393 86359 565 861s 87028 288 356 544s 675s 772s 814 88003s 68s 159 644 825 89021s 87 360s 607s 899

90012 69s 233s 307 16s 444 509s 27 745 998 91121 257 365s 86s 505 40 87 621 994 92079 240 719 904 93625s 704s 746s 87 814 17100 36 205s 16 39 71 507 757 879 920s 70 18074s 326 19004s 288 375s 671s

20073 355s 418 45 652 92 539 21219s 354 5012 694 775 923s 27s 35s 22081 221s 442 7188s 95 951s 80s 23088 757 873 24313s 454 542 65 708 59s 867s 25086s 142 70s 96s 202 6s 67 589 602s 26135 207s 353 413s 58s 87 667s 772 856 948s 27669s 89 980s 28226s 365 560s 831s 91 937 84s 29063s 292 622s 822s

30139s 297 309 620s 954s 31053 195s 85 277s 413 603 89s 749s 866s 946s 32288 89 516 804s 35 33220 49 426 631s 37 87s 889 905 29s 34003 162s 424 546s 625 29 710 53 868 983 35139 264s 356 74s 84s 595s 668s 97 745 964 36021 33 65 191 416 47s 831 37070 108s 27s 208s 42 57 62s 426s 643 884 38077 185s 206 408 577928 63 39011 413 552 826 45s

40038 429 500 18 834 41125 295 699 703 81s 968 42021 54s 208 305s 45 953 43291 645 44555 794 804 911 97s 45177 266 560 919 73 46192 307 67 467 602 714s 848s 60 904 47086s 189s 226 48490 877s 49097s 123 32s 319 366 670s 774s 931s 72

50056s 156 577s 808 51374s 52086s 106 204 17s 64 534 814 38 73 53037 173s 261s 420s 38s 501s 41s 77s 54366 55181 325s 518 68 91s 683s 861s 82s 977s 79s 56003 350s 64s 500 645 57124 206s 352 53 425 73 99 886s 58109 452s 77 97 537s 993 59106 278 313s 566 958s 76

60063s 101s 313 551s 682 711 956 67 84 61056 72 162s 90 307 96s 653 861s 640 62103s 74 462 505 56s 58 664 706s 63322s 519 828s 941 64046 130 506s 26 947 65049 55 253 99 467 547 737s 895 66150s 67110 76s 232 99s 367s 427s 85 89 557 612s 870 92 68026s 96 323 443 520s 716 821 934s 69012s 63s 104 352 34 477 576s

70089 90 125 253 393 657 71207 42 63 361 435 610s 739 813 72057 68 144 48 227s 56 73336 604 41 62 919 74116 224 513s 67 649 778s 948 75292 470 842 90 939 76044s 88 279 509 628 99 713 82 959 77030 206s 52 554s 615s 16s 711 78035 49 103 98 297 384s 69 606s 57 731s 91 977 79062 206s 331s 64 428 80088 184 278s 94s 315s 424s 58 514s 49 962s 81055 132 538 636 790s 92 954s 82025s 303 454s 512 658 732s 872 98s 83166 83 564 647s 805 61s 80 950 84334 460s 668s 85113s 35s 276 733 70 86355s 439s 835 45 93s 87120 346 827 44 94s 386s 88008 193 245s 433s 705 802 21s 947 89019s 72s 322 34 535s 754 925

90125 48 59s 313 571 655 91109 215 58s 96 696 884 92432 713 93208 425s 94013 14s 189s 202 516 962 95170 287s 375s 571 96110 82 361 598 706 97042s 44s 61 354 439 588 635 98277 489 523 946 99000 87 784 941s

100294 450 776 101238s 470 592s 652s 943s 102249 369s 769 82 103140 305 819 952 104035 58s 157 232 694s 799 813s 55s 69 910s 105048 124 400 542 650s 816s 106446s 508s 22s 624 107383 770 108528s 73 76s 109031s 105s 72 403s 23 689 98 745s 813 972

110536 881 111418s 508s 710 821 112164 213 597 826s 937 113030 550 665 723 920 114034 114 16s 80s 312 684 714 812 115148 220s 404s 116012 43 90 119 38s 301 740s 809s 117305 979s 118259s 489 757s 119027 52s 101 313s 24 97 453 633s 258 864s 89 912s

120007 91s 393 434s 567s 614s 833 121218 20s 321 420 67s 751 68 122350s 586s 701s 49 99 957 123400 78 561 72s 855 124045 81 125138 90s 289 364 522 846 126218 529 96s 98s 779 896 975s 98s 127189 227s 53s 592s 685 705 928s 69s 128092s 184s 263s 765 129018 88s 403 537 56s 619s 915s

130166s 368 82s 434s 588 634 735 131044s 63 372 78s 80 438 600s 721 946 132307 432 898 133161 410 14s 71 84s 675 134830 37s 64 135000 107 611 136056 137114s 281 318s 855 932s 138019 371s 433

140420s 23 574 616 924 43 80 141211s 607 45 712s 25s 89 834 995s 142169 253s 412 559 98s 650 823 143109 33 93 226 45 603 19s 21 821 980s 144387 430 622s 760 802s 984 145466s 537s 79 614 60s 920 146047s 107 361 524s 981s 147174s 96 264 425s 738 148078s 202s 823 149078s 308s 508 709s 89 915

150127 72 629 736 39s 953 151011 15 20s 83 170 81s 722 893 152267s 408s 559 736 97s 855s 86s 153277s 531s 743 812s 977 154266s 383 448 792 155155s 268 347 453 156270s 426 583 856 157083 543 158040 431 85s 643 903 159250 326s 400s 542s 771s

Wczoraj w I-szym dniu ciągnienia II klasy padła wygrana
Zł. 10.000.-
na Nr. 19234 w szczęśliwej kolekturze
BRAJTSZTAJNA
Filia na Wiśniowej Górze

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI

Dziś i dni następnych o 20.30 „Brat marnotrawny" O. Wilde'a.

WARSZAWSKA OPERA

Tylko jeden raz, t. j. w czwartek, dn. 21 lipca o 20.30 wystąpi zespół Warszawskiej Opery, z Platówną, Moszkowskim i Gołębiowskim na czele.

„Pajace" oraz „Rycerskość wieśniacza" będą ucztą artystyczną dla prawdziwych melomanów.

TEATR LETNI

Dziś i dni następnych o 21-ej „Dama od Maksyma".

CHÓR DANA W HELENOWIE

W sobotę o godz. 20.30 najpopularniejszy w Polsce chór Dana wystąpi w Helenowie w wieczorze humoru i piosenki przy współudziale solistów Hanny Brzezińskiej i Adama Wysockiego. Bilety w przedsprzedaży w stowarzyszeniu „Kulturliga" (Zachodnia 68) i w kasie filharmonii do piątku.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

C.20 Muzyka z płyt i gimnastyka.
7.15 Koncert rozrywkowy orkiestry wojskowej.
12.03 Audycja południowa.
13.45 Fragmenty z oper Pucciniego (płyty).
14.20 Muzyka obiadowa (płyty).
15.15 Audycja dla dzieci.
15.45 Wiadomości gospodarcze.
16.00 Orkiestra rozrywkowa.
16.45 Odczyt wojskowy p. t. „Żagiel i silnik na okrętach szkolnych".
17.00 Muzyka popularna (płyty).
17.20 „Kanikuła" — wesołe słuchowisko.
18.00 Ogrody wieku oświecenia — felieton.
18.10 Recital śpiewaczy Szlemińskiej.
18.45 „Młodzieniec z piórem bocianim" — baśń chińska.
19.00 Polskie Radio w uzdrowiskach — koncert rozrywkowy.
21.10 „Szopen a polska ziemia" — audycja.
22.05 Muzyka taneczna i piosenki (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

PRAGA (470)

20.55 Uwertura Berlioza, „Pelleas i Melisanda" Faurego, Koncert fortepianowy i Rytm Martinu.

KALUNDBORG (1250)

22.30 Kwartet z fletem J. Chr. Bacha i Kwintet z fletem Amona.

PARYŻ (432)

21.45 Galowe przedstawienie w teatrze (Sceny z „Kastora i Polluxa" Rameau i Suita taneczna Szopena).

SZTUTGART (523)

00.00 Muzyka rozrywkowa i ludowa, Uwertura „Manfred" i Fragment z symfonii Schumana, Nokturn, Divertimento i Symfonia Haydna.

WIEDEŃ (507)

21.00 Serenada C-dur Czajkowskiego, Valse triste i Symfonia w jednej części Sibeliusa.

Łodzianin odniósł rany
w katastrofie samochodowej pod Warszawą

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Do Warszawy powracał samochodem z Gostynina współwłaściciel aptecznego domu handlowo - przemysłowego w Warszawie p. Arnold **Szpinak** (Koszykowa 45), wraz ze znajomymi p. Eugenią **Gumanową** (Hoża 42) i p. **Romualdem Rubinem**, zamieszkałym stale **w Łodzi.**

Pod Gąbinem kierowca p. Józef Grobelny, lat 31 (Złota 4) stracił panowanie nad kierownicą. Auto jadące z dużą szybkością, przekoziołkowało się i spadło z szosy do rowu. Z pod rozbitego samochodu wydobyto rannych.

Lekarz stwierdził u p. Gumanowej złamanie nosa i ogólne potłuczenie, u p. Szpinaka rany tłuczone głowy, zaś u p. **Rubina szereg ran brzucha i głowy** a u kierowcy p. Grobelnego ogólne wewnętrzne obrażenia.

Rannego p. Rubina przejeżdżające auto zabrało do Łodzi.

LODU
w każdej ilości dostarcza
B. RUBINEK
południowa 39, tel. 148-05

Wielka afera podatkowa
amerykańskiego króla amunicji

Władze podatkowe Stanów Zjednoczonych A. P. nałożyły ostatnio wysoką grzywnę na króla amunicji Pierre Dupont'a oraz jego przyjaciela b. dyrektora zakładów General Motor, Johna Raskoba, za ukrywanie dochodu. Raskob zapłacić ma karę pieniężną w wysokości 1 miliona dolarów, trochę mniejszą grzywnę nałożono na Dupon'ta.

Dupont, który liczy obecnie 69 lat, zarabiał w rekordowym roku 1929, 20,000 dolarów dziennie i płacił podatek dochodowy w wysokości 5 milionów dolarów. Amerykański król amunicji pobił również rekord wysokości ubezpieczenia na życie. Jego polisa ubezpieczeniowa opiewa na 7 milionów dolarów (Pap.)

Mecz Polonia-Cracovia
jeszcze na wokandzie

Dowiadujemy się, że Polonia ma wnieść odwołanie do zarządu P. Z. P. N. w sprawie unieważnienia przez zarząd ligi decyzji W. G. i D., nakazującej powtórzenie meczu Cracovia — Polonia.

Niezależnie jednak od tego, zabierze również głos wydział gier i dyscypliny, który stanął na stanowisku, że zarząd ligi nie powinien był jego decyzji zmieniać, gdyż statut nakazuje najprzód zażądać od wydziału powtórnego zbadania sprawy, a później dopiero pozwala zarządowi na samodzielne zajęcie się nią.

Ponieważ w tym wypadku zarząd ligi odrazu przejął sprawę, przeto można się spodziewać sprzeciwu wydziału w tej sprawie.

Wszystkie okręgi
zgłoszone do mistrzostw Polski

Do lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które odbędą się w Warszawie w najbliższą sobotę i niedzielę, zgłosiły się wszystkie okręgi. Na starcie nie zabraknie więc tym razem nikogo z czołowych zawodników. Jako ostatnie zgłosiły się w poniedziałek okręgi poznański i lwowski.

Tylko trzech zawodników polskich
zaproszonych do Paryża

Międzynarodowa federacja lekkoatletyczna wyjaśniła na zapytanie PZLA., że na mistrzostwa Europy w Paryżu w dn. 3—5 września na koszt organizatorów zaproszonych jest z Polski 3 zawodników, czyli taka sama ilość, jak na ostatnich mistrzostwach w Turynie w r. 1934. Ekspedycja polska na te mistrzostwa składać się będzie naturalnie z większej ilości zawodników, którzy wysłani będą na koszt PZLA.

Sportowcy niemieccy
domagają się 1200 paszportów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Przed niejakim czasem stowarzyszenia sportowe niemieckie w Polsce zwróciły się o udzielenie paszportów wyjeżdżającym na wszechniemiecki zjazd gimnastyczny do Wrocławia, w liczbie 1.200 osób. Władze administracyjne zgodziły się na wydanie paszportów 300 osobom. Według nadeszłych informacji, niemcy z tej decyzji nie chcą skorzystać, domagając się przyznania im 1.200 paszportów.

Team Hungaria-Ujpest
przyjeżdża napewno

PZPN. otrzymał w poniedziałek list od związku węgierskiego z zawiadomieniem, że kombinowana drużyna Hungarii i Ujpest przyjedzie definitywnie do Polski na dwa mecze: 3 sierpnia w Warszawie i 5 sierpnia w Łodzi z kombinowanym zespołem reprezentacji Polski.

Mecze te, jak wiadomo, mają na celu wypróbowanie młodych sił w reprezentacji Polski. Najbliższym spotkaniem naszej reprezentacji będzie mecz z Niemcami 18 września w Chemnitz i mecz z Jugosławią 25 września w Warszawie.

Sukcesy lekkoatletów w Berlinie
Zwycięstwa Walasiewiczówny i Gąssowskiego
Porażka Staniszewskiego

Wczoraj wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem wielu wybitnych lekkoaletów **szeregu państw Europy. Duże zainteresowanie wywołał start polaków, zwłaszcza Staniszewskiego, zajmującego obecnie 4-e miejsce na liście najlepszych lekkoatletów świata. Zawody zakończyły się wielkim sukcesem, odnieśliśmy bowiem dwa piękne zwycięstwa.**

Na 100 mtr. pań Walasiewiczówna wygrała zdecydowanie i bez najmniejszego wysiłku, prowadząc od startu do mety. Najgroźniejsza jej przeciwniczka, niemka Kaete Krauss nie stanęła na starcie, tłomacząc się zaziębieniem, nie przeszkadzało to jej jednak wziąć udział w sztafecie 4x100 m. Walasiewiczówna wzbudziła zdumienie swym biegiem i bez walki uzyskała czas 11,8 sek.

Druga z kolei niemka Zimmer osiągnęła zaledwie 12,5 a trzecia słynna przed laty i dobrze u nas znana niemka Albus miała czas 12,6.

800 mtr. panów wygrał również pewnie Gąssowski, który w połowie drugiego okrążenia objął prowadzenie, nie oddając go już do końca. Gąssowski ukończył bieg o 10 m. przed holendrem Boumanem. Czas Gąssowskiego wynosił 1.53,1 a czas Bou mana 1:54,2. W pobitym polu znaleźli się Schumacher (Niemcy), Brandscheidt (Niemcy) oraz znany z pobytu w Warszawie francuz Goix. Czas Gąssowskiego jest b. dobry i byłby jeszcze lepszy, gdyby polak podyktował tempo, pobiegł jednak po zwycięstwo, nie troszcząc się o czas.

WALASIEWICZÓWNA

Trzeci z polaków Staniszewski niestety zawiódł. Startował on na 1.500 mtr. będąc przez wszystkich typowany na zwycięzcę. Polak początkowo znajduje się na dalekim miejscu, trzykrotnie usiłuje on wyjść na czoło, ale zamknięty przez niemców, zostaje zepchnięty na dalsze pozycje. Dopiero na finiszu Staniszewski wydostaje się na trzecią pozycję, ale w ostatnich sekundach mija go niemiec Schaumburg, tak, że ostatecznie, polak sklasyfikował się na czwartym miejscu

1) Jacob (Niemcy) 3:58,2, 2) Norman (Kr.) 3:59,4, 3) Schaumburg (N) 3:59,6, 4) Staniszewski 4:00, 5) Brandscheidt (Niemcy), 6) Goix (Francja).

Ciekawsze wyniki pozostałych konkurencji przedstawiają się następująco:

100 m. Ossendarp (Holandia) 10,5 przed niemcem Kerschem.

200 mtr. Sschaumburg (N) 21,7 przed van Beverem (Hol.) 21,9.

Oszczep Sule (Est.) 72,22 przed Isaack (Est.) 71,85.

Uproszczony regulamin piłkarski
został nareszcie opracowany i jest wzorem kodeksu sportowego

Stanley Rous, sekretarz FIFA zajął się grutownym przerobieniem reguł piłki nożnej. Chodziło o nadanie dotychczasowemu kodeksowi nowej formy, odpowiednie zreformowanie reguł pil karskich. Już ostatnie oficjalne wydanie zeszytu regulaminowego oznaczało krok w tym kierunku. —

Nowe wydanie reguł nie ma już dawnego formatu prostokątnego, ale jest regularnie przyciętym zeszytem o 16 stronach. Nie zawiera rubryk „Instrukcje dla sędziów" — „Dla kierowników klubów" — „Dla graczy", ale ogranicza się do reguł gry, jako takich. Tekst reguł jest zupełnie na nowo zredagowany i bez zarzutu, gramatycznie i prawniczo poprawnie po angielsku napisany. Pominąwszy stronę czysto językową, dokonano licznych zmian i uzupełnień. Zwłaszcza zmieniono zupełnie podział zasad niczy i uproszczono go przez poglądowe ugrupowanie.

Nowy kodeks zaczyna się od „pola gry", traktuje dalej „piłkę", „ilość graczy", a jako ustęp 4 „wyposażenie graczy". Tym zajmowała się dawniej reguła 12. Dalej następuje konsekwentnie nr. 5, „Sędziowie", którym tutaj w ośmiu krótkich ustępach daje się doskonałe zalecenia dla ich zachowywania się. Ustęp 6 omawia „sędziów liniowych" i „czas gry". Tym samym dane są preliminaria, a w ustępie 8 mamy „początek gry".

Tutaj w małym zarysie przeprowadzoną jest nowa, logiczna konstrukcja, bo pod a) znajdujemy „Przy rozpoczęciu gry..." pod b) „Po uzyskaniu bramki.." a pod c) „Po przerwie...". Dalej, następuje zwyczajny ustęp „Kara" i wreszcie pod d) „Po chwilowym przerwaniu". Tym samym wyczerpane są wszystkie możliwości „Rozpoczęcia gry". W tak skoncentrowany sposób pracuje nowa redakcja regulaminu również i w innych wypadkach.

Reguła 9 zajmuje się „piłką podczas gry i poza grą", reguła 10, „Jak uzyskuje się bramkę", ustęp 11 jest regułą „autu", podaną w czterech krótkich, jasnych zdaniach, po czym następuje ustęp „Kara". Ta zawikłana sprawa wymaga tylko 14 wierszy, z tego trzy poświęcone są stwierdzeniu, że należy uwzględnić regułę „nie biorącego udziału w grze nie należy karać".

Paragraf 12 zajmuje się „faulami i złym zachowaniem się" Tu jest dziesięć ustępów a nawet ustęp końcowy ma jeszcze podustępy, bo zaraz za jednym zamachem traktuje się o faulach w obrębie przestrzeni karnej i po za nią, a również załatwia się tu wykluczenie i naganę. Reguła 13 jest „wolny", reguła 14 „karny" (11 metrowy), a tym samym wszystko jest powiedziane w jasnej i językowo poprawnej formie.

Zwycięstwo demokracji w sporcie
Odwołując igrzyska olimpijskie, Japonia uniknęła upokorzenia

Jak W. Brytania ocenia decyzję rządu japońskiego, odwołującą odbycie igrzysk olimpijskich w 1940 r. w Tokio. wynika z artykułu wstępnego „Manchester Guardiana".

„Japonia powzięła słuszną decyzję ogłaszając, że nie może w 1940 r. urządzić igrzysk olimpijskich. Jako powód Tokio podaje, że materiałów, potrzebnych do konstrukcji różnych budynków powstających w związku z igrzyskami, nie może się na ten cel wyzbyć. Wymówka ta jest tak dobra, jak każda inna. Czy jest słuszna, czy nie, w każdym razie **zaoszczędziła Japonii upokorzenia.** Bo pewnym jest, że **Wielka Brytania odmówiłaby przyjęcia zaproszenia do udziału w igrzyskach, a również niemal pewnym jest, że tak postąpiłyby Stany Zjednoczone i Francja; a gdyby te trzy państwa odmówiły, na pewno poszłyby za nimi także wszystkie mniejsze demokracje, jak np. Szwecja, która jednak w atletycznym świecie odgrywa poważną rolę. Gdyby Japonia posunęła się tak daleko, aby sprowokować odmowę, cały system olimpijski załamałby się na skutek kryzysu. Decyzja Japonii uratowała tedy system i swą własną godność.**

Należy teraz czekać, czy jakieś inne państwo podejmie się urządzenia igrzysk w 1940 r. — Jeżeli Finlandia będzie zabiegała o ten przywilej, znajdzie szerokie poparcie. Ma ona silniejsze prawo moralne do tego, niż jakiekolwiek inne państwo. Panuje ogólne uczucie, że przez powierzenie jej urządzenia igrzysk, przywróci ona im wiele z pierwotnego charakteru, który straciły w 1936 r. w Berlinie. Igrzyska 1936 r. były polityczną demonstracją bogactwa i potęgi, przez którą zatracił się prawdziwy sportowy charakter. Finlandia jest biednym krajem, nie zasobnym dla tak kosztownych pokazów, a równocześ nie naród jej nie ma do wykuwania żadnej politycznej osi i przesiąknięty jest intensywnym zamiłowaniem i zrozumieniem dla atletyki, co zapewniłoby utrzymanie właściwego charakteru igrzysk. Kierownicze organy sportu angielskiego nie zawahałyby się przed wzięciem udziału w takiej uroczystości. Jest bardzo wątpliwym, czy przeważna ich część zgodziłaby się na wzięcie udziału w drugich takich igrzyskach olimpijskich, jakie widziała w Berlinie przed dwoma laty".

ŁKS na 9-ym miejscu
w mistrzostwach pływackich Polski

PZP dokonał ostatecznych obliczeń mistrzostw pływackich Polski odbytych w Bielsku. — ŁKS, który na mistrzostwach reprezentowany był przez trzy zawodniczki i jednego zawodnika, sklasyfikowany został na dziewiątym miejscu razem z Cracovią, a przed pięcioma innymi klubami.

Klub łódzki uzyskał ogółem 19 pkt., co jest dużym sukcesem jeśli się zważy, że naprzykład przed trzema laty, gdy w mistrzostwach brała udział znacznie liczniejsza ekipa łódzka, łodzianie zdobyli tylko 14 pkt. Rezultatem dobrej postawy łodzianek na mistrzostwach Polski jest wyznaczenie Kowalskiej do reprezentacji państwowej na mecz z Finlandią.

Kowalska wyjechała już do Warszawy, gdzie do czasu meczu przebywać będzie na obozie pod kierownictwem trenera amerykańskiego Steepa.

10 pływaków łódzkich
na obozie treningowym w Warszawie

W końcu lipca rozpocznie się w Warszawie pod kierownictwem trenera amerykańskiego Steepa obóz treningowy dla pływaków z całej Polski. **Na obozie tym zarząd PZP zarezerwował dziesięć miejsc dla zawodników łódzkich. Kto z łodzian uczestniczyć będzie w obozie ustalone zostanie dopiero w przyszłym tygodniu.**

Jazda plakietowa do Spały

Dnia 24 b. m. odbędzie się jazda plakietowa do Spały. — W „jeździe plakietowej" mogą brać udział zrzeszeni automobiliści.

Program wycieczki: zbiórka o godz. 11 na szosie między Lubochnią a Spałą, po czym uczestnicy udadzą się korowodem przed pałac w Spale, gdzie delegacja wpisze się do księgi audiencyjnej.

Z przed pałacu uczestnicy udadzą się na stadion, gdzie odbędzie się gymkhana samochodowa.

Po gymkhanie uczestnicy będą podejmowani przez Polski Touring- Club śniadaniem, które wydane będzie obok stadionu sportowego (na wolnym powietrzu).

Zbiórka i odjazd nastąpi o g. 16-ej.

Kontrakt z czteroletnim

Najmłodszym członkiem klubu zawodowców jest czteroletni Max Miller, syn lekarza w Sunderland. Mały Max zaprzyjaźnił się z jednym z kierowników klubu Sunderland. który wraz z jego ojcem wykonuje praktykę lekarską.

Wraz ze swoim protektorem zwiedził mały Max urządzenia klubu piłkarskiego Sunderland i zapytał, czy nie mógłby być przyjęty do klubu. Wyrządzono małemu tę grzeczność i przedłożono mu formularz do podpisu, na mocy którego malec się zobowiązał być czynnym jako „amator" dla Sunderlandu.

Ponieważ naturalnie nie umiał jeszcze pisać, prowadzono mu rękę przy podpisywaniu kontraktu, który należy do osobliwości angielskiej piłki nożnej.

Kłopoty eksportowe

Wiedeński „Neues Wiener Journal" — obecnie zgleichszaltowany — przynosi zestawienie bilansów handlowych szeregu państw europejskich. Pogorszenie się tych bilansów ma służyć jako usprawiedliwienie deficytu własnego bilansu handlowego.

„Regresja w gospodarce światowej spowodowała nie tylko spadek wywozu niemieckiego, ale przyniosła także w innych państwach poważne przesunięcia.

Węgry, które jeszcze w r. ub miały aktywny bilans handlowy, zbliżyły się do równowagi między wywozem a przywozem. Wywóz spadł (w pierwszym półroczu) z 293 w r. ub. na 252 milionów pengö, a przywóz tylko z 218 na 200 milionów. Przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie niezadawalniający wynik zeszłorocznych zbiorów zboża.

Ponieważ jednak tegoroczne zbiory są nadzwyczajnie korzystne, a prócz tego udało się zapewnić zbyt za granicą po stosunkowo wysokich cenach, bilans handlowy w najbliższym czasie poprawi się znacznie.

Wywóz jugosłowiański zmniejszył się w pierwszych pięciu miesiącach z 2.4 miliardów dinarów w r. ub. na 2 miliardy, podczas gdy przywóz, wynoszący w r. ub. nie spełna miliard, wzrósł w tym roku do przeszło 2 miliardów. Jugosłowiański bilans handlowy jest więc znowy pasywny.

Przyczyną tego jest przede wszystkim polityka inwestycyjna rządu, który chce uprzemysłowić kraj na szeroką skalę. Inwestycje spowodowały znaczny przywóz narzędzeń przemysłowych i kopalnianych oraz maszyn, podczas gdy ilości pszenicy, przeznaczone na wywóz, doznały znacznego skurczenia.

W dalszym ciągu artykuł omawia znane nam cyfry polskiego bilansu handlowego i dochodzi do wniosku, że — podobnie jak w Jugosławii, powodem deficytu jest silniejsza działalność inwestycyjna.

Zupełnie osobliwy rozwój handlu zagranicznego należy stwierdzić w Czechosłowacji.

Podczas gdy w pierwszym półroczu 1937 r. saldo aktywne bilansu handlowego wynosiło tylko 175 milionów czechosłowackich koron, w r. b. wynosi ono 1033 milionów koron, a więc sześciokrotnie więcej.

Ogromny wzrost wywozu należy prawie w zupełności zapisać na rachunek wytworów przemysłowych. Ze względów politycznych udało się w niektórych dziedzinach czechosłowackiemu eksportowi pozyskać dawne niemieckie rynki zbytu. Oprócz tego żydzi, mający poważny udział w życiu gospodarczym Czechosłowacji forsowali niekiedy nierentowny(?) eksport, aby w ten sposób przenieść kapitał za granicę, traktując to jako formę ewentualnej ucieczki (sic!).

W szwajcarskim handlu zagranicznym nastąpił dotkliwy spadek, który wprawdzie tymczasowo dotyczy tylko przywozu. Ale cyfry ostatnich miesięcy stwierdzają również spadek wywozu. Ogólny przywóz pierwszego półrocza spadł o 140 milionów franków na a 781 milionów. Wywóz wynoszący w pierwszym półroczu r. b. 618 milionów był wyższy o 39 milionów od wywozu w tym samym okresie r. ub. Pasywność bilansu handlowego nie odgrywa jednak w bilansie płatniczym Szwajcarii wydatniejszej roli, ponieważ turystyka i stały przypływ kapitałów przynosi znaczne ilości dewiz.

Francuski bilans handlowy wykazuje orgomny deficyt. Przywóz, wynoszący przeszło 23 miliardy jest prawie dwukrotnie większy od wywozu. Dewaluacja franka zdołała wprawdzie podwyższyć wartość wywozu o 3 miliardy, ale wyższe ceny płacone za artykuły przywożone przyniosły ze sobą taką samą zwyżkę wartości importu.

Również w Anglii panuje niepokój z powodu stałego wzrostu pasywności handlu. W r. ub. deficyt wynosił 52 miliardy. Brytyjski związek przemysłu lał w piśmie do ministra handlu wyraz niepokojowi z powodu niekorzystnego rozwoju, który łatwo wpłynąć może na stałość angielskich finansów".

S.

Cała wełna krajowa

zakupiona zostanie przez przemysł włókienniczy

W dniu wczorajszym odbyła się w min. przemysłu i handlu konferencja, poświęcona sprawie stosowania wełny krajowej w przemyśle włókienniczym.

W konferencji z ramienia rządu wziął udział wiceminister dr. A. Rose, który przewodniczył obradom. Z ramienia przemysłu na konferencję przybyli przedstawiciele wszystkich ośrodków t. j. bielskiego, białostockiego i łódzkiego.

W imieniu przemysłu włókienniczego stanowisko jego referował dyr. dr. St. Sembrat, podkreślając, iż przemysł gotów jest zakupić całe 100 proc. wełny krajowej. Wełna ta jednak musi odpowiadać pewnym warunkom technicznym, które umożliwiłyby przerabianie jej w fabrykach bez specjalnych trudności przy produkcji.

Jak już donosiliśmy, przemysł ustalił, iż standart i typ wełny pożądanej przez przemysł nie odbiega zbytnio od gatunków wełny produkowanej w kraju. Jednym z istotnych warunków przemysłu jest postulat 12-miesięcznego odrostu wełny krajowej. Poza tym winna ona być staranniej pielęgnowana.

O ile te warunki zostaną spełnione — nic nie powinno stać na przeszkodzie zakupu całej wełny krajowej przez przemysł i powiązaniu tego zakupu z importem wełny krajowej.

P. wicemin. Rose, po zapoznaniu się ze stanowiskiem przemysłu wyraził zadowolenie z zamierzonego zakupu przez przemysł całej wyprodukowanej w kraju wełny.

Przedstawiony mu przez przemysł materiał stanowić będzie podstawę dla opracowania całego zagadnienia na terenie rządu. Prace te prowadzone będą w porozumieniu z min. rolnictwa i reform rolnych oraz intendenturę min. spr. wojsk.

Po zakończeniu tych prac, które mają być prowadzone w szybkim tempie, powzięte zostaną zasadnicze decyzje. Nastąpiłoby to już we wrześniu.

Około 64.000 kg. wełny

sprzedano na jarmarku w Poznaniu

Na ostatni, 43 z kolei, jarmark wełny w Poznaniu dostarczono ogółem 43 partie wełny krajowej wagi 125.643 kg. Z ilości tych 386 partii pochodziło bezpośrednio od producentów, resztę, t. j. 17 partii dostarczyły handle wełną.

Z terenu wojew. kieleckiego nadesłano 33 partie, z czego sprzedano 22, z wojew. krakowskiego — 1 partię, sprzedano — 1, z wojew. lubelskiego — 10, sprzedano — 7, z wojew. lwowskiego — 3, sprzedano — 1, z wojew. łódzkiego — 13, sprzedano — 9, z wojew. pomorskiego — 162, sprzedano — 96, z wojew. tarnopolskiego — 4, sprzedano — 8, z wojew. stanisławowskiego 1, nie sprzedano żadnej, z wojew. tarcopolskiego — 4, sprzedano — 4, z wojew. warszawskiego — 35, sprzedano — 25, z wojew. wołyńskiego — 1, nie sprzedano żadnej.

Ogółem sprzedano 233 partie, ogólnej wagi 63.948 kg Reszta, t. j. 61.695 kg. pozostała na składzie Większość partii pozostałych na składzie korzysta z kredytu lombardowego do 70 proc. ceny jarmarku.

Największy popyt był na gatunki średniej grubości A, B, C.

Następny, 44 z kolei, jarmark odbędzie się we wrześniu. Ścisły termin ustalony będzie w ciągu sierpnia.

Mylne podstawy obliczeń oficjalnych

zdezorganizować mogą rynek przędzy

Dnia 18 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej, na którym omawiana była sprawa żądanego przez ministerstwo przemysłu i handlu obniżenia cen przędzy bawełnianej o 10 procent.

Walne zebranie, po zaznajomieniu się z treścią pisma ministerstwa przemysłu i handlu stwierdziło, że nie jest właściwym do podejmowania uchwał w sprawach cen przędzy ze względu na jasne przepisy statutu, które wyłączają te sprawy z pod kompetencji zrzeszenia, a zarazem też walnego zgromadzenia.

Stwierdzono następnie, że mylne podstawy wyliczenia instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen są powodem zarządzeń ministerstwa przemysłu i handlu, które w swym wyniku nie tylko nie przyczynią się do uzdrowienia warunków na rynku przędzy, lecz na odwrót niewątpliwie ten rynek zdezorganizują, przyczyniając się do dalszego rozwoju przemysłu anonimowego.

Wobec tego konieczną jest rzeczą, by zrzeszenie podjęło kroki, celem sprostowania mylnych przesłanek i informacji, które były powodem zarządzenia tak znacznej zniżki przez ministerstwo przemysłu i handlu.

W wyniku przeprowadzonych obrad walne zgromadzenie powzięło następującą uchwałę:

„Polecić zarządowi zrzeszenia, by pilnie podjął wszystkie niezbędne kroki, które mogą się przyczynić do należytego poinformowania sfer miarodajnych o normalnej zyskowności przemysłu przędzalniczego i do sprostowania mylnych rozpowszechnionych w tym przedmiocie zasad".

Wieś nie kupuje manufaktury!

Słabe przygotowania do sezonu zimowego

Czerwiec upłynął na rynku włókienniczym okręgu łódzkiego pod znakiem **zmniejszonych obrotów**, które na ogół były mniejsze, aniżeli w analogicznym okresie r. ub. W ten sposób osiągnięte w czerwcu rezultaty produkcyjne wpłynęły ujemnie na ocenę półrocznej działalności przemysłowo - handlowej włókiennictwa, które na ogół w r. b. odczuło dość silnie spadek siły nabywczej ,przede wszystkim ze strony ludności wiejskiej.

Jakkolwiek w czerwcu przypadają normalne prace przygotowawcze do sezonu zimowego, to jednak stan zatrudnienia wielkiego przemysłu był w tym miesiącu niższy, aniżeli w miesiącu poprzednim, oraz w czerwcu r. ub. Byłoby to dowodem dalekoidącej ostrożności, jaka cechowała dyspozycję produkcyjną przemysłu.

Sytuacja ta, daleka od pomyślnego rozwoju koniunktury we włókiennictwie, nie uległa narazie w lipcu żadnej wydatniejszej zmianie i nasuwa poważne obawy.

Eksport wyrobów włókienniczych, w porównaniu z r. ub., uległ pewnej obniżce. W ciągu ub. półrocza wywóz pod względem wagi obniżył się o 27 proc. w porównaniu do tegoż okresu roku poprzedniego, a pod względem wartości — o 3 proc. Na ogół wywóz wzrósł nieco do Anglii i Irlandii, spadł jednak do Francji i Szwajcarii. Wzrost eksportu w czerwcu r. b. na Bliski Wschód łączy się z wzmożonym wywozem do Syrii i Palestyny oraz do Bułgarii. Skurczył się jednak wywóz wyrobów włókienniczych do Afryki Południowej, Ameryki Północnej wraz z Kanadą oraz do Egiptu.

Czwarty port

w Prusach Wschodnich

Morskie obroty towarowe między Prusami Wschodnimi a resztą Rzeszy wzrastały w ostatnich latach tak poważnie, że w 1937 r. stanowiły 41 procent ogólnego obrotu.

Dla odciążenia pracy w portach: Królewcu, Piławie i Elblągu, postanowiono obecnie budowę czwartego portu koło miejscowości Peyse przy morskim kanale królewieckim.

JANUSZ KONRAD URBACH

UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI

JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

STRONIC 210 = ILUSTRACJI 54 = CENA 4.— ZŁ.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo dewizowej tendencja dla dewiz przeważnie słabsza. Obroty małe. Notowano: Amsterdam 292, Berlin 212,54, Helsingfors 11,55 Londyn 26.13, Mediolan 27,96, Montreal 5,28,13, Nowy Jork 5,30.68, N. Jork — kabel 5,31, Oslo 131,25, Paryż 14,71, Praga 18,39, Sztokholm 134,85, Zurych 121,60. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,28, kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 291, franki francuskie 14,51, franki szwajcarskie 121,10, belgi belgijskie 89,65, funty angielskie 26.04, funty palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 12, duńskie 116,05, norweskie 130,60, szwedzkie 134,20, liry włoskie 22,50, marki fińskie 11,30, marki niemieckie 75, niemieckie srebrne 97.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja nieco mocniejsza. Obroty na ogół małe. Notowano: Bank Polski 126, Węgiel 31,50, Lilpop 83,50 — 84, Ostrowiec 58,2, Żyrardów 56, Haberbusch 48

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja utrzymana przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. poż. inwest. I em. 83 — 83,38, seria 92,50 — 92,75, II em. 82,13 — 82,25, seria 91 — 90,75, 4 proc. dolarowa 41,50, 4 i pół proc. wewn. 67,50, 4 proc. konsolidacyjna 67,75 — 68, 5 proc. konwers. 70,50, 4 i pół proc. ziemskie 64,75, 4 proc. ziemskie 56, 4 i pół proc. ziemskie poznańskie seria „L" 64, 4 i pół proc. ziemskie lwowskie 64,50,

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	41.75	41.50
Inwestycyjna I em.	83.50	83.25
Inwestycyjna II em.	82.75	82.50
Wewnętrzna	67.50	67.25
Konsolidacyjna	67.75	67.25
Bank Polski	127.00	126.00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto I stand.	21.00 — 21.25
Pszenica jednolita	27.50 — 28.00
Pszenica zbierana	27.25 — 27.50
Owies jednolity	20.00 — 20.25
Owies jednolity II	19.50 — 19.75
Jęczmień przem.	17.00 — 17.50
Mąka pszenna	45.50 — 46.50
	41.50 — 42,50
	40.50 — 41.50
	36.00 — 37.00
	31.25 — 32.25
	28.50 — 29.50
Mąka razowa	33.00 — 34.00
Mąka ziemniaczana superior	30.00 — 33.00
Mąka ziemniaczana prima	27.00 — 30.00
Łubin niebieski	17.50 — 18.50
Łubin żółty	19.50 — 20.50
Rzepak ozimy	46.50 — 47.50
Otręby żytnie	12.00 — 12.25
Kasza gryczana	27.00 — 28.00
Makuch lniany	19.20 —
Makuchy rzepak. II	13.50 — 14.00
Słoma żytnia	5.25 — 5.50
Siemie lniane	8.50 — 9.00
Śrut Soya	23.50 — 24.00
Gryka	17.50 — 18.00
Siano nowe zbiory	7.50 — 8.00
Victoria	29.00 — 31.00

Mąka żytnia wszystkie gatunki minus 50.

Ogólny obrót 756.

Tendencja na zboża chwiejna, na resztę spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK.

Otwarcie z dnia 19.7.

Styczeń 8.80, marzec 8.84, maj 8.86, październik 8.67 — 8.68, grudzień 8.76 — 8.78.

BREMA

Zamknięcie z dnia 19.7.

Loco 10.48, styczeń 10.31, marzec — 10.47, maj 10.45, lipiec 10.62, październik 10.03, grudzień 10.22.

Pot znikł!..

Przetarg.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi ogłasza nieograniczony przetarg na zakup:

140.000 kg. mąki żytniej 000 — 65% w nowych workach.

Oferty na piśmie łącznie z próbkami na dostawę całkowitej ilości mąki żytniej należy składać do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi, Al. Kościuszki 1, pokój 17, do czwartku, dnia 28 lipca br. do godziny 10-tej, po tym czasie nastąpi rozpatrywanie ofert.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również żądania wpłaty wadium w wysokości 5 proc. wartości oferowanej mąki żytniej oraz w razie nieosiągnięcia odpowiedniej ceny, unieważnienia przetargu.

Na transporty dostarczone koleją, Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi udziela 50% zniżki taryfy kolejowej.

Ceny rozumie się po uwzględnieniu 50% zniżki taryfy kolejowej loco stacj.. Łódź - Fabryczna, bocznica firmy K. Scheibler i L. Grohman.

Zamówienie na zakupioną mąkę żytnią zostanie dostarczone oferentom w ciągu 3 dni od daty przeprowadzenia przetargu.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Referacie Pomocy Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Łodzi, ul. Al. Kościuszki nr. 1, pokój 20, w godzinach od 10-ej do 12-ej, tel. 250-20, wewn. 8.

Do akt. Nr. Km. 128 | 38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lipca 1938 r. o godz. 13 w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia 37 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

pianina i umeblowania pokoju stołowego

oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 8.7. 1938 r.

Komornik (—) **Marian Lipiński**

Sprawa A. Grinsztajna p-ko L. Friedmanowi

Do akt. Nr. Km. 1161 | 38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 27 lipca 1938 roku o g. 11 w Łodzi, przy ul. Andrzeja 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

pianina, radioaparatu, żyrandola, maszyny do pisania, dywanu i patefonu oszacowanych na łączną sumę zł. 1390.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 30.6. 1938 r.

Komornik (—) **Marian Lipiński**

Sprawa f. „Formochem" p-ko S. Klotzowi

„GŁOS PORANNY"

otrzymać można:

1) w **TEOFILOWIE, INOWŁODZU** i okolicznych letniskach u Lewenberga;
2) na **WIŚNIOWEJ GÓRZE** u Jamnika, willa Kawuli oraz u Awronima, willa Hoffmana, koło basenu;
3) w **PODDĘBINIE, TUSZYN-LESIE** i na **SCHODOWEJ GÓRZE** u Awronima, willa Tylińskiego.

Przejazdy indywidualne do FRANCJI

Wyjazdy w terminach dowolnych.

Zł. 380,— obejmuje bilety od Łodzi do Paryża i z powrotem, paszport i wizy oraz hotel 3-dniowy w Paryżu

Zapisy i informacje: **Wagons-Lits || Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

WYCIECZKI

DO

ANGLII
FRANCJI
WŁOCH

najszybciej i najtaniej załatwia w dowolnym terminie **TYLKO**

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

ŁÓDŹ, TRAUGUTTA 2. TEL. 107-86.

DOKTÓR

KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

przeprowadził się na

ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

Doktór Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii

POWRÓCIŁ

Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

DR.

Halfrecht

SPECJ. CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.

Piotrkowska 161, tel. 245-21

Przyjm. od 8 do 9 r. 12—3 pp. i 7—9 wiecz. w niedziele i święta 9—11 rano.

Dr. med.

E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych

wznowił przyjęcia

Cegielniana 11, tel. 238-02

Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w nied. i święta od 9 do 1 po poł

SANATORIUM „TEOFILÓW"

(pod Łodzią)

dla nerwowo i psychicznie chorych, **rekonwalescentów i niedorozwiniętych** dzieci

Informacje Łódź telef. 151-89

Lekarz-Stomatolog

Józef Rick

chor. zębów i jamy ustnej

Południowa 9, tel. 132-64

powrócił

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki

Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.

Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

Przyjmuje: od 3—5 i od 6—7½ w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTÓR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front, I p Tel. 262-98

przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w w niedz. i święta od 9—12.30 pp.

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1 pp.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN

KOGUTEK

GĄSIECKIEGO

GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

ŻĄDAJCIE PROSZKÓW TYLKO W HIGIENICZNYCH TOREBKACH

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07

przyjmuje od 10—12 i 5—7

Ala Izbicka

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.

DYŻURY. TEL. 246-36.

BIURO OGŁOSZEŃ TEOFIL PIETRASZEK

WARSZAWA. MARSZAŁKOWSKA 115. TELEF 509-72, 509-73, 609-73.

OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA

KOSZTORYSY
PROJEKTY
RYSUNKI
KAMPANIE
REKLAMOWE

FACHOWO — SZYBKO — SOLIDNIE

ISTNIEJE OD 1915 R.

G.

Do akt. Nr. Km. 1555 | 38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 1-go Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1938 roku o g. 11 w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 36 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.—

a mianowicie: 200 szt. belek, długości około 6 mtr.

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 6.7. 1938 r.

Komornik: (—) ADAM MRÓZ.

Sprawa Jakóba-Michała Michelsona p-ko Abramowi Helmerowi

Ogłoszenia drobne

Różne

ADMINISTRATOR rutynowany przyjmie jeszcze kilka domów do zarządzenia. Reflektuje tylko na poważniejsze objekty. Oferty sub. „B. F." 149-3

DNIA 18 b. m. o g. 8 wiecz. zgubiono złoty zegarek pamiątkowy w drodze od Tivoli do ul. Moniuszki. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. Zgłaszać się tel. pod Nr. 258-25.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, na nazw. Ignasiak Aleksandra zam. Zawadzka 34.

Posady

POSZUKIWANE cerowaczki i ketlarki do pończoch z naturalnego jedwabiu z jednolitych maszyn. Tylko kwalifikowane i pierwszorzędne siły. Zgłoszenia do fabryki pończoch „Silva" w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki Nr. 90.

POSZUKUJĘ krojczyni - krawcowej, tylko siła pierwszorzędna z kwalifikacjami pierwszorzędnych firm celem wspólnego założenia dużego salonu. Oferty „F. R." 123—3

Lokale

DO WYNAJĘCIA od zaraz pokój frontowy, ul. Gdańska 35, m. 6.

5-CIOPOKOJOWE mieszkanie luksusowe w nowowybudowanej willi w centrum miasta z centralnym ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy, Gdańska 62. 3106—2

KINO

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Jedyne letnie kino dźwiękowe w OGRODZIE

Dziś premiera filmu p. t. **PARAMATA**

W r. gł. **ZARAH LEANDER, Willy Birger i Wiktor Stahl**

Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, o g. 12, w niedziele i święta o 2. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" **Eugeniusz Kronman,** W drukarni własnej Piotrkowska 101.